

Parlamentarzyści Indii w Hucie Lenina

W sobotę, w drugim dniu wizyty w Krakowie delegacja parlamentarzystów Indii w godzinach porannych przybyła do Huty im. Lenina. Goście zapoznali się z historią budowy i planami rozwoju tego kombinatu, którego produkcja w tym roku przekroczy 5,5 mln ton stali. (PAP)

„Cobry” zamiast „Fok”



W halach produkcyjnych Zakładów Przemysłu Lotnictwa Sportowego we Wrocławiu wytwarza się popularne szybowce cieszące się powodzeniem nie tylko u nas, ale i za granicą. Do najbardziej udanych znawcy zaliczają rodzinę „Fok”. W najbliższym czasie „Foki” zastąpione będą rewelacyjnymi ponoć „Cobrami”

CAF — fot. Woloszczuk

Dzisiaj otwarcie

Jesiennych Targów Krajowych

Min. E. Sznajder o sytuacji rynkowej

Przedtargowe spotkanie ministra handlu wewnętrznego Edwarda Sznajdra z dziennikarzami poświęcone było jak zwykle omówieniu rozpoczynających się Targów Krajowych oraz ogólnej sytuacji rynkowej.

Min. Sznajder podkreślił, że obecna ekspozycja produkcyjnych propozycji wystawców w decydującej mierze odpowiada oczekiwaniom i potrzebom handlu, tak pod względem ilości, asortymentu jak i cen oferowanych towarów. Z targowej wystawy zniknęły artykuły typu zaopatrzeniowego z wyjątkiem wystawy surowców, która powinna zainteresować drobnych wytwórców. Mankamentem obecnej imprezy jest natomiast ciągle jesz-

cze mało przejrzysty pokaz niepełna kompletność ekspozycji; interes przemysłowców i branż gorzej nad potrzebą prezentowania towarów według ich jednorodnych cech użytkowych. Zastrzeżenia budzi również niedostatek informacji o towarze, jego cechach, przydatności, sposobie konserwacji. Problem ten musi być rozwiązany już na następnej imprezie.

Z ogólnej wartości 45 mld zł oferty „Jesieni”, 35 mld to wyroby przemysłowe. Ekspozycja ta ujawnia jak zwykle dobre i niekorzystne zjawiska dla rynku. Wiadę np. dalszy postęp we wzornictwie mebli i odzieży, ale za mało jest standardowych wyrobów domowych; zwiększonym dostawom konfekcji towarzyszy problem kiepskich tkanin; dbałość o wzornictwo obuwia nie umniejsza la kłopotów handlu z brakiem obuwia tzw. markowego, notuje się nadal niedostatek obuwia gumowego i tekstylnego-gumowego. Zwiększone ilości sprzętu zmechanizowanego dla gospodarstwa do-

Dokończenie na str. 2

P. Abrasimow we Francji

Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego mianowało Piotra Abrasimowa ambasadorem we Francji. Piotr Abrasimow, który zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk partyjnych i rządowych był w latach 1957-1961 ambasadorem w Polsce a od 1962 r. ambasadorem w NRD.

Cholera w W. Brytanii

W Wielkiej Brytanii zanotowano wypadek zachorowania na cholere. Chodzi o mężczyznę, który powrócił z wakacji z Hiszpanii. Obecnie znajduje się on pod opieką lekarzy w szpitalu w Leeds.

Niepewna sytuacja na granicy

Na granicy indyjsko-pakistańskiej w dalszym ciągu panuje napięta sytuacja. Jak donosi Agencja

Nagrody i wyróżnienia dla dziennikarzy

18 bm. w Domu Dziennikarza w Warszawie odbyła się uroczystość, która co roku oczekiwana jest z dużym zainteresowaniem nie tylko przez środowisko dziennikarskie, ale także czytelników prasy oraz słuchaczy Polskiego Radia i Telewizji: wręczenie do rocznych nagród przyznawanych.

Dokończenie na str. 2



Medale i nagrody dla najlepszych

Dzisiaj, w siedzibie Prezydium RN Poznania, nastąpi wręczenie kolejnych medali HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI, nagród i wyróżnień dla najlepiej pracujących załóg sklepowych i gastronomicznych naszego miasta. Udział wezmą Minister Handlu Wewnętrznego oraz przedstawiciele władz poznańskich.

Medale stanowią dowód wyróżnienia dla wzorowych pracowników handlu, których już nagrodzi dziś oraz — symbolicznie — dla pozostałych kilkuset zespołów, które w sposób widoczny usprawniają swą pracę.

Redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” wespół z władzami miejskimi, Ministerstwem Handlu Wewnętrznego, ZZ Pracowników Handlu oraz redakcją „EXPRESU POZNAŃSKIEGO” — zainicjowała rok temu powszechne i wszechstronne działania dla podniesienia poziomu obsługi ludności przez handel i gastronomię.

Zaczynaliśmy od krytyki za niedbań. Będziemy nadal krytycznie oceniali pracę handlu, zarazem ukazując wszystkie pozytywne przejawy w pracy zatrudnionych w nim ludzi. Będziemy także oceniać postępy w realizacji programu rekonstrukcji handlu poznańskiego — odtworzenia i unowocześnienia, szeroko rozumianej jego bazy. W sukurs tym poczynaniom przyszedł de- czyje nowego kierownictwa partii i rządu: nigdy przedtem nie miał handel takiego zrozumienia dla swoich potrzeb.

Nasza kampania, a z nią współzawodnictwo o medal HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI, służyć także pobudzeniu ambicji zawodowych pracowników handlu i gastronomii; powinny się przyczynić do rozwinięcia przez środowisko handlowców poznańskich nowych inicjatyw.

Nie wyręczając jury, które dzisiaj ogłosi decyzje i nagro- dzi laureatów, zapewniamy iż nadal będziemy poświęcać wiele uwagi sprawom powszedniego zaopatrzenia i ob-

UPI, wojska pakistańskie ostrzelały terytorium indyjskie w stanie Assam. Zanotowano ofiary w ludziach oraz straty materialne. Agencja informuje również o koncentracji wojsk pakistańskich na



granicy Pakistanu Wschodniego z indyjskim określenie Kaczar.

Poparcie episkopatu

Episkopat urugwajski ogłosił deklarację, w której wyraża aprobatę dla katolików, zamierzających

Główne zadania przed VI Zjazdem

Narada sekretarzy komitetów zakładowych PZPR Wielkopolski Rolnicy gnieźnieńscy rozpoczęli dyskusję nad wytycznymi

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyła się wczoraj narada sekretarzy komitetów zakładowych z największych zakładów pracy Wielkopolski.

Uczestnicy narady wysłuchali informacji kierownika Wydziału Administracyjnego KW — Romualda Sobolewskiego o aktualnych stosunkach między

Państwem a Kościołem oraz wystąpienia sekretarza KW — Jana Pawlaka o głównych zadaniach kampanii przed VI Zjazdem partii.

J. Pawlak zwrócił uwagę, że wytyczne stanowią projekt programu rozwoju Polski wykraczający w wielu dziedzinach poza okres 5-letni, wysuwający na plan pierwszy zaspokajanie potrzeb społeczeństwa jako nadrzędne za- dane w stosunku do innych.

Sekretarz KW wymienił na- stępnie główne zadania kampanii, a w dalszym ciągu swe go wystąpienia przedstawił sy- tuację gospodarczą w woj. po- znańskim, która generalnie jest korzystna. Na zakończe- nie J. Pawlak dokonał obszernego przeglądu aktualnych spraw międzynarodowych na- świecie, ze szczególnym u- względnieniem wspólnoty so- cjalistycznej. (ms)

„Z wysoką produkcją rolną

nictwa powiatu gnieźnieńskie- go. Osiągnięcia te w produkcji zbożowej są bardzo duże — średnio 25 kwintali z hektara, słabsze natomiast w produkcji pasz gospodarskich, co spowodowała długotrwała susza. W związku z tym należy zrobić wszystko w zakresie prawidło- wego gromadzenia i konserwo-

Dokończenie na str. 2

Nowy incydent nad Kanałem Sueskim

Egipski rzecznik wojskowy poinformował w sobotę o no- wym incydencie nad Kanałem Sueskim. Oświadczył on, że formacja samolotów izraelskich typu „Phantom” wy- strzeliła w sobotę o godzinie 12.20 czasu lokalnego rakietę amerykańską „Strike” prze- ciwko pozycjom egipskim, w czasie gdy samoloty izraelskie znajdowały się w odległości ok. 10 km na wschód od Kanału Sueskiego.

Rzecznik oświadczył, że ra- kiety te nie trafiły w żadną z pozycji egipskich ani nie spowodowały strat.

Podkreślił on jednocześnie, że oświadczenia izraelskie, ja- koby egipskie siły wystrzeły- ły w kierunku samolotów iz- raelskich pociski „ziemia — powietrze” są pretekstem ma-

Dokończenie na str. 2

Zginął przywódca partyzantki brazylijskiej

Jak doniosły agencje zachod- nie w Brazylii zginął w pojedy- nku z policją przywódca „partyzantki miejskiej” Carlos Lamarca.

Lamarca, na wpół legendar- ny przywódca brazylijskich partyzantów, zastrzelony zo- stał w piątek w miejscowości Ipuirara 500 kilometrów od miasta Salvador stolicy stanu Bahia, po prawie dwóch mie- siącach energicznych poszuki- wań prowadzonych w całym kraju przez brazylijskie siły bezpieczeństwa. (PAP)

Zapowiada się ożywienie w pracach Bundestagu

Wiceprzewodniczący frakcji SPD w Bundestagu prof. dr Fritz Schaefer udzielił w sobotę rozgłośni radiowej „Sued- deutscher Rundfunk”, wywiadu związanego z inauguracją no- wego sezonu pracy Bundestagu. Schaefer podkreślił, że w okresie tym frakcje SPD i FDP muszą zrealizować istotne punk- ty wspólnego programu koali- cji rządzącej.

Na temat zadań z dziedziny polityki zagranicznej NRF stojących przed Bundestagiem Schaefer powiedział:

„Będzie z pewnością przeprowa- dzona ratyfikacja układów o przystąpieniu Wielkiej Brytanii i in- nych państw do EWG. Zbliży się ratyfikowanie układów z Moskwą i Warszawą. Owocna polityka od- preżeniowa rządu federalnego stwarza Bundestagowi możliwość ratyfikowania tych układów. Bun- destag stoi więc w najbliższych miesiącach w obliczu obszernego programu, którego urzeczywistnie- nie będzie wymagało skoncentro- wanej pracy w komisjach i we frakcjach”. (PAP)



Fragment sali obrad podczas spotkania rolników gnieźnieńskich. Fot. — Głos

Zadania rolnictwa tematem spotkania w KC PZPR

Na spotkaniu w Komitecie Centralnym partii 18 bm. sekretarz KC — Kazimierz Barcikowski i członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Longin Cegleński zapoznali dziennika- rzy rolnych z postanowieniami ostatniego wspólnego posie- dzenia Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL. aktualna sytuacja i bieżącymi zadaniami rolnictwa.

PAP

Tragiczny pożar w stoczni w Rijece

W piątek wybuchł tragiczny w skutkach pożar w stocz- ni „3 Maj” w Rijece (Jugosława) na statku „Ragna Gor- thon” o wyporności 68.500 ton, który znajdował się w końco- wej fazie budowy.

Statek miał w sobotę wyru- szyć w próbną rejs. zaś po- dziesięciu dniach miał być przekazany szwedzkiemu ar- matorowi.

Pożar okazał się tragiczny w skutkach. Do chwili obec- nej znaleziono zwłone zwoł- ki 15 robotników którzy pro- wadzili na pokładzie prace wykończeniowe. Ostateczna liczba ofiar zostanie ustalona po wypompowaniu wody z ka- dłuba statku. (PAP)

Po masakrze w Attice

W nocy z piątku na sobotę w urzędzie komisarza Russela Oswal- da, w Albani, eksplodowała bomba. Russel ponosi odpowiedzialność za skierowanie do więzienia w Attice oddziałów wojskowych, które krwa- wo stłumiły tam bunt.

Smutny rejestr ŚOZ

Światowa Organizacja Zdrowia opublikowała w sobotę komunikat, informujący że na skutek katas- trof samochodowych rokrocznie ginie w Europie 100 tys. osób, a półtora miliona zostaje kalekami.

Członkowie kierownictwa KC SED z wizytą w Polsce

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka oraz członka Biura Politycznego KC premiera — Piotra Jaroszewicza, 18 września przy- byli do Polski z przyjacielską wizytą — Erich Honecker — I sekretarz KC SED, Willi Stoph — członek Biura Politycznego KC SED przewodniczący Rady Ministrów NRD; Horst Sindermann — członek Biura Politycznego KC SED, I zastępca przewodniczącego Rady Mini- strów NRD oraz Kurt Fichtner — członek KC SED, zastępca przewodniczącego Rady Mini- strów NRD. (PAP)

LOGODA

19 bm. Polska będzie się znaj- dowała na skraju płytkiej zatoki niżowej przesuwał się od za- chodu, w związku z czym w za- chodniej połowie kraju będzie zachmurzenie duże, w ciągu dnia lokalnie wystąpią przejaśnienia; na pozostałym obszarze początko- wo zachmurzenie niewielkie i umiarkowane stopniowo wzrastają- ce aż do dużego, miejscami wyst- pią opady. Najwyższa temperatu- ra w dzień od 12 do 15 st. Wia- try słabe i umiarkowane z kierun- ków zachodnich.

Nagrody i wyróżnienia

Dokończenie ze str. 1
nych za twórczość publicystyczną, reportaże, komentarze, informacje itp.

Na uroczystości przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Edward Duda, kierownik Biura Prasy KC PZPR — Wiesław Bek, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Pracowników Książki, Prasy i Radia — Jerzy Boński.

Uroczystość otworzył prezes ZG SDP Stanisław Mojkowski.

Wzrost przyznawanych nagród i wyróżnień — podkreślił on — wynika również z tego, że udział ich najbardziej chyba krytyczne grono — własne środowisko. St. Mojkowski mówił też o szczególnym sprzyjającym obecnie klimacie dla trudnej i odpowiedzialnej pracy dziennikarskiej przypominając, iż działalnością środowiska dziennikarskiego, jego troskami i potrzebami, a także warunkami w jakich dziennikarze wykonują swój zawód bardzo żywo interesuje się najwyższe kierownictwo polityczne i państwowe kraju. W tym kontekście przypomniał on, iż reprezentanci środowiska przyjeżdżający przez sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza, którzy w kazali pełne zrozumienie dla przedstawionych problemów środowiska dziennikarskiego.

Przewodniczący ZG SDP wręczył najwyższe wyróżnienia przyznawane od trzech lat za całokształt pracy dziennikarskiej — nagrody im. Bolesława Prusa. Nagrodę I stopnia otrzymał za wieloletnią publicystykę, oraz długoletnie kierowanie popularnym bardzo dziennikiem „Życie Warszawy” — naczelny redaktor tej gazety — Henryk Korotyński. Nagrodę II stopnia otrzymał Jan Mietkowski — redaktor naczelny III programu Polskiego Radia, a III stopnia Lesław Tokarski — redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego”.

St. Mojkowski dokonał też wręczenia nagrody im. Juliana Bruna, która przyznawana jest szczególnie utalentowanemu, wyróżniającemu się młodym dziennikarzowi. Przyznano ją Lechowi Borskiemu z „Walki Młodych”.

Następnie przewodniczący ZG ZMS Andrzej Majkowski wręczył doroczne nagrody im. Hanki Sawickiej ufundowane przez ZG ZMS i ZG SDP dla dziennikarzy podejmujących w prasie, radiu i w problematykę wychowania ideowego młodzieży. Udekorował on również kilkunastu dziennikarzy odznaczeniami im. Janka Krasińskiego przyznawanymi przez rząd Główny ZMS za podejmowanie najszerzej pojętej tematyki młodzieżowej.

Przewodniczący sądów konkursowych dokonał wręczenia nagród przyznanych przez klu by twórcze SDP za publikacje 1970 r.

W imieniu laureatów podziękowania złożył Henryk Korotyński.

Odnaczone i wyróżniającym gratulacje złożył Wiesław Bek. (PAP)

„Jesień — 71”

Dokończenie ze str. 1

mowego, a także 12 nowości — w dalszym ciągu nie zaspokoją jeszcze popytu.

Sam handel podkreśla jednak widoczny postęp w kształtowaniu przez przemysł przyszłego zaopatrzenia. Ze swej strony resort stworzył warunki nieodzowne do intensywnych, koniecznych zakupów. M. in. ustalano wreszcie pozycję rzemiosła na Targach, jako kontrahenta i producenta wielu poszukiwanych, a nie kupowanych dotąd towarów. W odcie min. Sznajdra obecne Targi są największą imprezą z dotychczasowych, przy czym oferta dzisiejsza jest o 12 procent większa od ubiegłorocznych rekordowych Targów.

Minister omówił z kolei aktualną sytuację rynkową. Chałkarakterystyczną dla minionych ośmiu miesięcy była wysoka dynamika obrotów detalicznych: zwiększyły się one w tym okresie o 8 procent, a w gastronomii nawet o 10 procent. Przy tak znacznej sile

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

W przededniu otwarcia XXVI sesji Zgromadzenia Ogólnego

Dla atmosfery panującej w siedzibie ONZ w przededniu otwarcia XXVI sesji Zgromadzenia Ogólnego, znamienne są dwa oświadczenia złożone w piątek: jedno przez przedstawiciela USA, ambasadora George Busha, dotyczące wysiłków dyplomacji USA, zabiegającej o uzyskanie poparcia dla amerykańskiej koncepcji reprezentacji dwóch Chin na forum ONZ, drugie złożone na sesji Komitetu Konsultacyjnego przedstawicieli krajów niezaangażowanych przez przedstawiciela Chile w ONZ, ambasadora Humberto Diaz-Casaneuwa, stwierdzające, iż rząd Chile deklaruje gotowość przystąpienia do grupy państw niezaangażowanych.

Zarówno nikłe rezultaty wysiłków dyplomacji amerykańskiej, usiłującej utworzyć na forum ONZ blok państw głosujących za pozostawieniem reżimu Czang Kaj-szeka w składzie członków ONZ, jak i pierwszy, poza Kubą, wyłom w grupie państw Ameryki Łacińskiej, identyfikujących się dotychczas z reguły ze Stanami Zjednoczonymi w dziedzinie polityki zagranicznej, mają swój wspólny mianownik: są nim coraz bardziej narastające wątpliwości rosnącej grupy państw zadających sobie pytanie, czy polityka USA uwzględnia realia współczesnego świata i czy służy interesom pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Projekt rezolucji amerykańskiej nie złożony jeszcze oficjalnie w Komitecie Ogólnym, w sposób bardzo nieprecyzyjny mówi o poparciu Stanów Zjednoczonych dla idei przyjęcia ChRL do ONZ, natomiast w sposób wyraźny podkreśla konieczność pozostawienia w ONZ przedstawicieli Tajwanu. Dla tak sformułowanej koncepcji rozwiązania problemu reprezentacji Chin w ONZ Stany Zjednoczone nie mogą do chwili obecnej pozyskać dostatecznej liczby współautorów.

Ostatnio ambasador Bush po spotkaniu z przedstawicielami około 30 państw niezbyt optymistycznie ocenił rezultaty wysiłków USA w tej dziedzinie. Wymieniał on natomiast 12 państw, które nawiązały stosunki dyplomatyczne z Pekinem od momentu, kiedy na forum ONZ wniosła o przywrócenie ChRL jej praw w ONZ została przyjęta zwykłą większością głosów. Ambasador Bush oświadczył, iż delegacja amerykańska rozważa możliwość złożenia uzupełniającego projektu rezolucji o przyznaniu ChRL miejsca w Radzie Bezpieczeństwa.

Spotkanie ortopedów w Lublinie

18 bm. zakończyło się w Lublinie spotkanie specjalistów chirurgii urazowej, ortopedii, traumatologii i rehabilitacji, zorganizowane z okazji „Dni Ortopedycznych”.

Obrazy dotyczyły m. in. masowej profilaktyki zniekształceń stóp poprzez dobór specjalnie modelowanego obuwia. Ma w tej dziedzinie znaczenie osiągnięcia lubelska klinika ortopedyczna, współpracująca z Laboratorium Przemysłu Obuwia w Krakowie, a także z Łukowską Fabryką Obuwia, której drewniane sandały o wymodelowanej stopie zapobiegają deformacji nóg. (PAP)

nabywczej umocniono jeszcze bardziej równowagę rynkową, dzięki dodatkowym dostawom towarów — wzrosły one o 8,7 procent to jest o 539 mld zł. Dostawy te ograniczyły wiele dotychczasowych trudności ilościowego i asortymentowego zaopatrzenia. Mi mo to nadal brak jest np. materiałów budowlanych, wyrobów hutniczych, dziewiarskich, tkanin jedwabnych i bawełnianych, obuwia gumowego. W sumie jednak handel znalazł się w korzystniejszej sytuacji i może już zwrócić większą uwagę na zwiększenie asortymentu towarów.

Pewnej poprawie ulegnie zaopatrzenie rynku w artykuły spożywcze. Dostawy mięsa zwiększą się w IV kwartale o 18 procent (nadal jednak mało będzie wędlin), zachowana zostanie równowaga w zaopatrzeniu w masło, o 12 procent więcej będzie przetworów rybnych. Mimo suszy dostawy ziemniaków na zimę będą dostateczne, a brak surowca w przetwórstwie owocowo-warzywnym uzupełni import. (ZS)

Targi Krajowe „Jesień-71” otwarte będą w dniach 19 — 22 bm. w godzinach 9—18. Bilet wstępu w cenie 11 zł.

Wystawa w „Arsenale” „Funkcja Nowoczesność Poznań”

Ostatnią wystawą z cyklu jubileuszowych ekspozycji 25-lecia okręgu ZPAP w Poznaniu, prezentujących dorobek poszczególnych sekcji Związku jest otwarta wczoraj w „Arsenale” wystawa Sekcji Architektury Wnętrz poznańskiego ZPAP pt. „Funkcja, Nowoczesność, Poznań”. Prezentuje ona ponad 200 prac: projekty gotowych realizacji i propozycje studyjne z myślą o wykorzystaniu ich w architekturze Poznania oraz przedmioty z dziedziny rzemiosła i wzornictwa artystycznego. (ob)



Na zdjęciu: L. Breźniew (z prawej) i W. Brandt podczas przechadzki na moło nad brzegiem Morza Czarnego, po zakończeniu rozmów. CAF — AP — telefoto

Nowe szczegóły zbrodni w Attice

W Nowym Jorku zostały ujawnione nowe fakty zbrodni z rozprawy z więźniami w Attice. Dr Sheldon-Shwarz oświadczył, że w czasie krwawych zajęć w więzieniu w Attice zostało rannych ponad 300 osób, przy czym wielu z nich nie brało udziału w buncie. Dr Shwarz, który przez dwa dni pracował w więzieniu, stwierdził, że większość z trzystu więźniów została rannych w plecy. Nie stawiali oni nikomu żadnego oporu — podkreślił. Podał również, że stan 30 rannych więźniów jest bardzo ciężki. (PAP)

Główne zadania przed VI Zjazdem

Dokończenie ze str. 1

wania roślin pastwiskowych oraz racjonalnego ich spasaniania. Chodzi bowiem nie tylko o utrzymanie, ale także o zwiększenie stanu pogłowia inwentarza.

Nad tymi zagadnieniami toczyła się prawie trzygodzinna dyskusja. Wypowiedzi, dotyczące praktycznych rozwiązań problemów paszowych, można streścić następująco: powstałe trudności przezwyciężyć można jednak pod warunkiem ściślejszej współpracy i współdziałania wszystkich trzech sektorów rolnictwa oraz spółdzielczości wiejskiej i przedsiębiorstw współpracujących z rolnictwem. A więc wspólnym wysiłkiem — podkreślano — będziemy mogli realizować wytyczne partii w roku bieżącym i w latach następnych, by produkcję rolną w całym kraju podnieść o przewidywane 18 — 20 procent w stosunku do roku 1970.

Oceniając realizację zobowiązań gnieźnieńskiego rolnictwa, podjętych 21 lutego br., przewodniczący Komisji Czynów Społecznych — Alfons Kujawski podkreślił, że przebiegają one na ogół prawidłowo. Wykonano z nadwyżką zbiórki ziemniaków dla podwójnian w Krakowskim (zamiat 310, przekazano 323 tony), hodowla trzody chlewnej zwiększyła się o 13 procent i była o 4,8 procent. Nie wykonano zapowiadanej zwyczajki dostaw mleka z powodu suszy, ale obecnie sytuacja poprawiła się i do

Ofensywa partyzantów w delcie Mekongu

Siłły partyzanckie prowadzą w delcie Mekongu od kilku dni ofensywę przeciwko oddziałom sajońskim. Agencje zachodnie donosiły w ostatnich dniach o walkach rozgorzałych z nową siłą w lesie U Minh.

Jak wynika z doniesień agencji, władze sajońskie są nieprzyjemnie zaskoczone tą nową aktywnością partyzantów południowietnamskich, którzy prowadzą operacje w samym sercu terenów uważanych za najbardziej spacyfikowane przez siły rządowe. Obserwatorzy uważają, iż skuteczną akcją partyzancką mogą wyrzucić ujemny wpływ na przebieg zbliżających się „wyborów prezydenckich”. (PAP)

Końcowe spotkanie L. Breźniewa z W. Brandtem

W sobotę w godzinach przedpołudniowych odbyło się na Krymie ostatnie spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breźniewa z kanclerzem federalnym NRF Willy Brandtem.

Spotkanie to zakończyło rozmowy, które upłynęły w duchu szczerości i wzajemnego zrozumienia.

Kanclerz NRF, Willy Brandt opuścił wczoraj Krym, udając się do kraju.

Na lotnisku Willy Brandt zżegnał Leonida Breźniewa. Po powrocie z wizyty w Związku Radzieckim kanclerz NRF, Willy Brandt, poinformował na lotnisku dziennikarzy — jak podaje Agencja DPA — iż zaprosił Leonida Breźniewa do złozenia wizyty

z dużą korzyścią dla obecnego i przyszłych pokoleń narodów tych krajów i ich sąsiadów, dla utrzymania pokoju w Europie. Strony jednomyślnie stwierdziły, że rozwój idący w tym kierunku odpowiada ich celom i zamiarom i że będą ustawicznie pracować nad przezwyciężeniem nawarstwień ciężkiej przeszłości oraz przyczynić się w ten sposób do wcielania w życie pokojowej współpracy, zarówno w dziedzinie stosunków między państwami, jak i w kontaktach między organizacjami społecznymi i obywatelami obu państw.

W tym kontekście poświęcono znaczną uwagę podczas rozmów problemom związanym z podpisaniem 3 września br. przez ZSRR, W. Brytanię, USA i Francję porozumienia czterostronnego, które stanowi wielki krok na drodze rozładowania napięcia w Europie i na arenie międzynarodowej. Strony są zgodne co do tego, że zawarcie tego porozumienia stwarza dobre przesłanki dla dalszych praktycznych kroków zmierzających do uzdrowienia sytuacji w centrum Europy, do umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju współpracy na kontynencie.

„Unormowanie stosunków między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Federalną Republiką Niemiec na zasadzie całkowitego równouprawnienia niedyskryminowania, wzajemnego poszanowania niezależności i samodzielności każdego z obu państw w sprawach dotyczących ich kompetencji wewnętrznych, w ich istniejących granicach, jest obecnie jedynym z ważnych kroków w tym kierunku będzie przystąpienie obu państw w toku rozładowania napięcia w Europie do Organizacji Narodów Zjednoczonych i do jej organizacji wyspecjalizowanych.

„Leonid Breźniew i Willy Brandt uważają, że kształtująca się praktyka wymiany poglądów i konsultacji na różnych szczeblach między ZSRR i NRF, zarówno w kwestiach stosunków dwustronnych, jak i w dziedzinie problemów międzynarodowych, jest pozytywna i powinna być kontynuowana. W związku z tym z zadowoleniem stwierdzono, że na jesieni br. odbędzie się spotkanie między ministrami spraw zagranicznych obu państw w Nowym Jorku, a następnie w Związku Radzieckim. (PAP)

Zajścia w Reggio di Calabria

Do gwałtownych zajść, w których jedna osoba poniosła śmierć, a kilkanaście zostało rannych, doszło wieczorem 17 bm. w mieście Reggio di Calabria na południu Włoch.

Zajścia zostały wywołane przez grupę faszystów, które usiłowały zorganizować manifestację w rocznicę rewolty dokonanej przed rokiem przez siły protestujące przeciwko wyznaczeniu na stolicę regionu Kalabria miasteczka Catanzaro. Gdy oddziały policji próbowały rozprędzić pochód kilkuset osób, wbrew zezwoleniu władz wkroczyły do śródmieścia, bojkowując wzniesli barykadę uliczną. Z barykady tej padły strzały w kierunku sił porządkowych. Jedną z ulic trafiła przypadkiem 26-letnia kelnerka, Carmelo Jaconis, który padł martwy. (PAP)

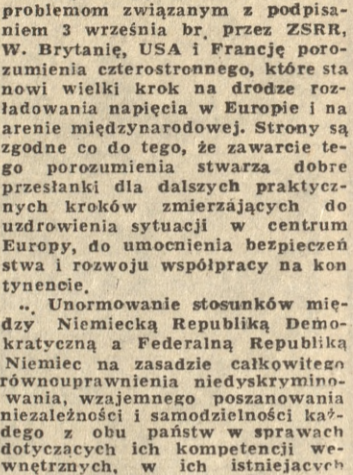
Nowy incydent

Dokończenie ze str. 1
jącym na celu usprawiedliwienie ataku, będącego ripostą na piątkowy incydent, w czasie którego wojska egipskie zestrzeliły izraelski samolot, dokonujący lotu zwiadowczego nad pozycjami sił zbrojnych ARE.

Agencja Reutersa powołując się na Bliskowschodnią Agencję MEN podała, że samolot izraelski, który zestrzelony został w piątek po południu przez egipską artylerię przeciwlotniczą, nie był „Phantomem”, lecz wojskowym samolotem transportowym typu „Boeing”. Poprzednio rzecznik wojskowy Arabskiej Republiki Egiptu oświadczył, że samolot ten, który przeleciał nad zachodnią strażą Kanalu Sueskiego został trafiony pociskiem i zawrócił na wschód runął na ziemię, na terytorium okupowanym przez Agresora.

Propaganda izraelska nadaje tej sprawie szeroki rozgłos, usiłując przedstawić fakty w ten sposób, aby poprzeć swą tezę, jakoby Arabska Republika Egiptu nie chciała doprowadzić do pokojowego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie i wymagała napięcia. Warto przypomnieć, że to właśnie żołnierze izraelscy zestrzelili przed 6 dniami samolot egipski, który patrolował przestrzeń powietrzną nad Kanalem Sueskim.

Radio izraelskie podało w piątek, że po zestrzeleniu „Boeinga” izraelskie siły zbrojne postawiły w stan pogotowia bojowego. (PAP)



Na zdjęciu: L. Breźniew (z prawej) i W. Brandt podczas przechadzki na moło nad brzegiem Morza Czarnego, po zakończeniu rozmów. CAF — AP — telefoto

„Władysław Łokietek” spłynął na wodę

Pracownicy kończy trzeci kwartał zalogą Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. 18 bm. odbyło się tu wodowanie jedenastego w tym roku statku M/S „Władysław Łokietek”. Jest to 10-tysięcznik. Zbudowano go na zamówienie Polskich Linii Oceanicznych. (PAP)

Losy E. Pieniążka nadal nieznanne

Jak poinformował nas wczoraj wieczorem oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach, samolot „Kukułka” i jego pilot oraz konstruktor w jednej osobie Eugeniusz Pieniążek nie został dotąd odnaleziony. Mieszkaniec Leszna E. Pieniążek, który w ciągu ostatnich dwóch lat sam zbudował „Kukułkę”, odbywał w ubiegłym poniedziałek lot z Krosna n. Wisłokiem do Bielska Białego. Ponieważ o oznaczonej porze samolot nie zjawił się na lotnisku w Bielsku Białym i pilot nie dawał znaku życia, rozpoczęto poszukiwania, które w miarę upływu czasu obejmują coraz większy obszar Polski południowej a nawet północne rejony CSRS. Do akcji włączono obok patrolu MO, oddziałów samobrony, ORM i ratowników działom sajońskim. Agencje zachodnie donosiły w ostatnich dniach o walkach rozgorzałych z nową siłą w lesie U Minh.

Telefony ONOSZA

Informacje Komendy Wojewódzkiej MO o wczorajszym wypadku w Poznaniu:
● Znowu wypadek na skrzyżowaniu ulic Fredry i Stalingradzkiej! Niefrasobliwy kierowca samochodu osobowego „Warszawa” usiłował o godz. 13.15 przejechać ulicę przy żółtych światłach sygnalizacyjnych, wskutek czego zderzył się, wpadłszy w poślizg przy gwałtownym hamowaniu, z samochodem ciężarowym „Chrysler”, kierowanym przez obywatela Belgii. Straty z uszkodzeń obu pojazdów wynoszą 15 tysięcy złotych.

● Przy skrzyżowaniu ulic Fortecznej i Warownej o godz. 7.20 P. K. lat 17 wbiegł nagle na jezdnię pod przejeżdżający samochód osobowy „Syrana”. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala im. Strusia.
● O godz. 12.15 na ul. Dzierżyńskiego samochód osobowy „Fiat” kierowany przez W. L. lat 34 wpadł w poślizg, wskutek czego uderzył w hydrant na chodniku. Straty wynoszą 20 tysięcy złotych. Poinformowali nas czytelnicy:
● W sobotę wieczorem na ul. Tokarskiej na Wildzie w Poznaniu na skutek braku oświetlenia ulicznego było ciemno „jak w kaktusach”.
● W sobotni chłodny i dżdżysty wieczór marzli mieszkańcy Deba. Obiecano im, że właśnie najpóźniej w sobotę czynne będzie w ich mieszkaniach centralne ogrzewanie. (mb)

Czy ta „Jesień“ będzie nowa?

Tereny MTP ożyły kolejnymi, 28-ymi Targami Krajowymi. Jak co roku, większość (ogółem 85,5 tys. m kw.) wypełniono dość szalenie eksponatami, demonstrując ofertę przemysłu, spółdzielczości i rzemiosła. Parę tysięcy pracowników produkcji i handlu zajęło już swoje miejsca w stoiskach, kantorkach i biurach giełdowych. Tym pierwszym przypadkiem oferować towary wartości 45 mld. zł, tym drugim — dokonywać zakupów, co nas, konsumentów szczególnie interesuje.

Przemysł liczy na to, że wszystko dobrze sprzeda, handel, że dużo i dobrze kupi. Oboje strony są zainteresowane wysokimi obrotami, ale czy spełnią się ich nadzieje? Czy nadal niedostatek towarów stawiać będzie handel w sytuacji przymusowej, brania tego co jest oferowane, a więc niezadanie artykułów jakościowo gorszych i niedostosowanych do potrzeb?

Niechybnie takie niebezpieczeństwo istnieje, choć resort handlu wewnętrznego położył już sporo barier przeciw bułom. Stąd też, pomimo ogromnego popytu, nie będzie pობażania dla towarów „wątpliwych”, czego bezpośrednim rezultatem mogą być pustawe portfele zamówień niektórych producentów. Ale mamy też inne obawy: czy handel zawrze stanie na wysokości zadania i będzie trafnie zawierał kontrakty, podejmując nowe propozycje przemysłu?

Źródła braków

Takie właśnie obawy wynikają z codziennej praktyki. Skłonny jestem wszakże spojrzeć z większym optymizmem na kontakty handlu z przemysłem, bo atmosfera otaczająca

ludzkie potrzeby jest obecnie inna. Jak będą wyglądać półki sklepowe, nie jest już sprawą tylko jednego czy drugiego ministra, a nabrało rangi pierwszoplanowego problemu gospodarczego.

Nie jest to stwierdzenie gólosłowne, czego wyrazem jest przegląd aktualnej ekspozycji. Widać, że przemysł dołożył starań, by dobrze wypaść w targowych halach. Oczywiście, nie da się ukryć szeregu braków, zwłaszcza w niektórych dziedzinach, jak dzielnictwo, chemia (tworzywa sztuczne), przetwórstwo spożywcze, czy elektrotechnika. Nadal niedostatek dostrzega się w ekspozycji artykułów, służących wyposażeniu mieszkań oraz gospodarstw domowych w mieście i na wsi. Są to jednak (w przeważającej mierze) rezultaty wieloletnich zaniedbań, wynikających z niedoceniania produkcji artykułów konsumpcyjnych. Braki te da się zlikwidować w sposób zasadniczy dopiero po realizacji szeregu inwestycji.

Ale, czy tylko inwestycji? Nieco wnikliwsza obserwacja i analiza oferty oraz opinie fachowców — pozwalają sądzić, że nie jest to jedyna droga do poprawy zaopatrzenia. Znaczne rezerwy w tym względzie dostrzega się po prostu w produkcji rozmiągającej się z potrzebami rynku. W rezultacie tego towar — jest, lecz tylko w pojęciu wytwórcy i statystyka. Brak go nadal — w pojęciu konsumentów. Zaangażowano potencjał produkcyjny, materiały i finanse, a efektów jakie oczekuje gospodarka — brak.

Drugi sens targów

Sposobów na uniknięcie takiej sytuacji ma przemysł do dyspozycji sporo, ale nie wydaje się z nich korzystać. Może woli niektórych rzeczy nie widzieć, bo elastyczność działania nastęrcza bardzo wiele kłopotów? I tak być może; wszakże wydaje się, że wytwórcy nie wykorzystują dostatecznie efektywnie kontaktów ze sferą konsumpcji, po czemu najlepszą okazję stwarzają właśnie Targi Krajowe.

— Sens Targów Krajowych — opiniuje Edmund Lehwerk, dyrektor Międzyresortowego Zespołu do spraw TK — sprwadza się nie tylko do prezentacji towarów i zawierania

transakcji, lecz również do rzetelnej konfrontacji propozycji przemysłu z aktualnymi potrzebami rynku. Konfrontacje takie powinny służyć do przeprowadzania optymalnego manewru produkcyjnego.

W każdym razie, uczestnicy tegorocznej imprezy będą musieli zwrócić większą uwagę na ten aspekt działalności handlowej, pomocnej w przewyżczeniu trudności w zaopatrzeniu rynku, które powstają na gruncie nieracjonalnego wyboru kierunków produkcji, niestosowanej struktury asortymentowej, czy też złej kwalifikacji jakościowej wyrobów.

Myślę, że sugestia dyrektora Lehwarka powinna trafić do przekonania wytwórców, zwłaszcza tych branż, w których dostrzega się już względne nasycenie rynku towarami.

Inspiracja pomoże?

Resort handlu wewnętrznego nie poprzestaje na oczekiwaniu nowatorskiej aktywności przemysłu. Stara się inspirować wytwórców i podpowiadać im, czego aktualnie rynek najbardziej potrzebuje. Na obecnym Targach np. zorganizowano wystawę wzorów niektórych artykułów. Wystawa nosi hasło: szukamy producentów i obejmuje artykuły ułatwiające prowadzenie gospodarstwa domowego. Na miejscu też będzie się udzielać porad i konsultacji w zakresie wymagań funkcjonalno-użytkowych prezentowanych przedmiotów.

Poniekąd podobnym celem służy wystawa opakowań pod tytułem: „Opakowania — realizacja — propozycje”, gdzie przedstawia się wzory i możliwości w tym zakresie.

Ekspozycje takie organizowano na Targach Krajowych, także dawniej, ale obecnie nabierają one wreszcie konkretniejszego znaczenia. Ich inspiratorskie zadania wydają się być mocniej osadzone w nowych realiach życia gospodarczego i społecznego. Wiele wskazuje na to, że przemysł będzie miał możliwości elastyczniejszego działania, skuteczniejszego reagowania na życzenia konsumentów. Obecni na TK przedstawiciele wytwórców muszą zatem spojrzeć na odbiorców, konsumentów innym okiem. Nowe wymagania odnoszą się zresztą także do handlu, bowiem nie brak przykładów jego winy za pustę półki sklepowej; niejedna ciekawa propozycja przemysłu została zmarnowana tylko dlatego, że handel zleceń potrzebę by obywateli.

Jednym słowem, niezbędna jest ściślejsza współpraca obu ogniw gospodarki i zawsze z myślą o zasadniczym celu, jakim jest człowiek i jego potrzeby. I temu mają służyć Targi Krajowe.

ZBIGNIEW MIKA

Młodzież przyszłością narodu

Pojawiły się na świecie dwa skrajne przykłady niezwykle szybkiego wzrostu gospodarczego, osiągniętego w jasnym różnym warunkach demograficznych. W Japonii dokonano tego przy bardzo licznej ludności, stłoczonej na małej przestrzeni, w NRD — przy niedużej ludności, charakteryzującej się w przeciwieństwie do japońskiej, skrajnie niskim przyrostem.

U nas co pewien czas przewala się przez łamy prasy dyskusja na temat: dobrobyt a kwestia przyrostu naturalnego. Oczywiście, nie wolno problemów demograficznych nie doceniać, ale jednocześnie warto pamiętać, że dobrze się gospodarząc, można rozwijać się dynamicznie w każdych warunkach demograficznych, czego przykłady przytoczyliśmy wyżej.

Obecna sytuacja demograficzna Polski charakteryzuje się ogromnym przyrostem roczników wchodzących w wiek produkcyjny. W żadnej z poprzednich pięćdziesiąt lat, nie weszło do produkcji ani nie wejdzie aż 3,5 miliona młodych ludzi, a więc tyle ile w bieżącym pięćdziesięciu. Będą oni dla społeczeństwa ciężarem, czy też szansą dokonania większego kroku ku postępowi?

Wytuczne na VI Zjazd partii podchodzą do tego problemu w sposób jedynie słuszny. Wychodzą z założenia, że tak liczne roczniki, wchodzące w wiek zdolności produkcyjnej, są naszą wielką szansą, albowiem zwiększają one zdolności produkcyjne narodu. Oczywiście, jest jeden istotny warunek — że ta wielka, twórcza siła zostanie zatrudniona w sposób najbardziej efektywny. O tym trzeba stale pamiętać, albowiem znamy zbyt wiele przykładów działania nieefektywnego w tej dziedzinie. W ciągu dwóch ostatnich lat przyglądaliśmy się np., jak wyglądały studentki praktyki robotniczej, których zadaniem było przecież nie ukaranie studentów fizyczną pracą, lecz danie im, może jedynej w życiu, szansy bezpośredniego zetknięcia się z robotniczym trudem, a jednocześnie wykonanie społecznie użytecznych prac. Niestety, w zbyt licznych wypadkach studentki po prostu się obijały z powodu — na ogół — nieudolności organizacyjnej pracodawców.

Więc idzie o to, by ta wielka, twórcza siła 3,5 miliona młodzieży, która wyjdzie ze szkół na ogół dobrze przygotowana do zawodu, która jest ciekawa świata i chce czegoś dokonać, coś na lepsze zmieniać — weszła w sprzyjające warunki organizacyjne i psychologiczne — tak, że rezultaty jej pracy zaważą w sposób istotny na przyszłości, a także dniu dzisiejszym narodu.

Młodzieży poświęcono w wytucznych na VI Zjazd partii obszerny rozdział. Choć partia zawsze traktowała jej sprawę jako jedną z najważniejszych, to nigdy jeszcze spraw tych nie podkreślano tak mocno. Oto za drugi najważniejszy cel naszego rozwoju społeczno-gospodarczego w tym pięćdziesięciu — po wzroście średniej płacy realnej — uznano właśnie zatrudnienie owych młodych roczników. O aktualnej sytuacji młodzieży, jej wychowaniu i kształceniu, o jej warunkach bytowych i perspektywach życiowych — mówi się w wytucznych wiele. Zawsze w aspekcie wielkiej szansy dla Polski, jaką stanowi młode pokolenie. To ono przecież będzie realizować u nas rewolucję naukowo-techniczną, ono będzie przekształcać ojczyznę w kraj siły i dy-

namiki gospodarczej, bazując na osiągnięciach poprzedniego pokolenia, które w trudniejszych warunkach dźwigało ten kraj z wojennych ruin i wprowadzało go na drogę budownictwa socjalizmu.

Niecierpliwa młodzież nie ceni na ogół nadmiernie osiągnięci dorosłego pokolenia. W dane jej — z trudem zdobyte — warunki życia, wchodzi jak w coś naturalnego, sama teraz oczekuje lepszych, niż poprzednicy, warunków bytowania. Jest to w gruncie rzeczy normalne, trzeba jednak, by młodzież widziała swoją wielką perspektywę — a taka przecież realnie istnieje — nie jako coś, co spadnie z nieba, lecz coś, co trzeba własną pracą zdobywać. Młodzież zresztą nie boi się wielkich zadań, przeciwnie — one właśnie wywołują jej energię, trzeba jednak te zadania jej wskazać i zapalić do wielkich czynów.

Nasz system oświatowy, organizacje młodzieńcze, muszą znacznie lepiej niż dotychczas kształtować postawy młodych ludzi, by ich ambicje życiowe realizowały się powszechniej, w imię humanistycznych ideałów socjalizmu. Doskonalenia wymaga więc system wychowawczy, lepsze musi być zawodowe przygotowanie młodzieży, zgodne z rozwojowymi potrzebami gospodarki i kultury; twórcze inicjatywy młodzieży muszą mieć zapewnione możliwości realizacji; młodych, zdolnych ludzi — śmiało należy wysuwać na kierownicze, odpowiedzialne stanowiska. No i trzeba młodym wskazywać kierunki działania, zwłaszcza takiego, które stanowić będzie trwały wkład młodego pokolenia w dorobek narodu. Każdy, kto budował ongiś jako podrostek Nową Hutę — zachował te lata w pamięci, jako największą przygodę swojego życia. Może dziś będzie czymś podobnym patronat młodzieży nad budownictwem mieszkaniowym, w którym materializować się mają młodzieńcze tęsknoty do własnego mieszkania? Wszystko będzie zależało od tego, jak ten patronat zostanie przeprowadzony.

W wytucznych znajdujemy sporo uwag do naszego systemu oświaty. Wiąże się one integralnie z problemem młodzieży, albowiem szkoła zapewnia taki a nie inny poziom wykształcenia; ten zaś z kolei stanowi istotny element przyszłego awansu społecznego młodego człowieka. Dziś już niewiele można zrobić samym zapalem, dobrymi chęciami, nawet samą pracowitością — jeśli nie znajdują one solidnego oparcia w zdobywanej latami wiedzy i umiejętnościach wyniesionych ze szkoły.

Niestety, do szkolnictwa można mieć sporo zastrzeżeń, które najmocniej formułowane są corocznie podczas egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie i do szkół średnich. Wtedy niedostatki naszego systemu oświatowego ujawniają się najskrajnie. Warto uwagi, które na ten temat zawierają wytuczne, głęboko przemyśleć, szukać sposobów wcielania ich w życie, próbować formułować odpowiedzi na zawarte tam pytania.

A więc np. czy nauka powinna rozpoczynać się w szkole podstawowej od lat 6 czy 7 i dlaczego? Jak długo powinno trwać przygotowanie do zawodu i jak powinno być zorganizowane, by przynosiło największe efekty? Jak kształcić młodzież szczególnie uzdolnioną, itd., itp.

Nie jest banałem stwierdzenie, że młodzież jest przyszłością narodu. Trzeba jednak z tego wyciągnąć wszystkie wnioski.

MIECZYŚLAW SKĄPSKI

Kijowska wieża TV

W 1973 roku rozpocznie działalność nowy ośrodek telewizyjny w Kijowie. Zasięg trzech programów telewizyjnych oraz programu radiowego na falach ultrakrótkich wyniesie ponad 100 km. Na zdjęciu: budowa wieży telewizyjnej, której wysokość osiągnie 372 m.

CAF — TASS



Rawicz 71

Dobra impreza gorsze filmy

lepszymi technicznie i warsztatowo.

Niezbyt szeroka jest jeszcze platforma społecznego oddziaływania filmów amatorskich. Poza dorocznymi przeglądami eliminacyjnymi oraz jedynym na naszym terenie Kinem Amatora w Rawiczu, nie mają one bowiem okazji do bezpośrednich kontaktów z szeroką publicznością, nie są na stałe poddawane społecznej weryfikacji, niezbędnej przecież w każdej działalności artystycznej.

Dlatego też właśnie impreza rawicka, będąca równocześnie eliminacją do ogólnopolskich festiwalu filmu amatorskiego w Polanicy i Oświęcimiu, okazuje się tak celowa i potrzebna.

Co na podstawie blisko 30 filmów zgłoszonych do eliminacji regionalnych można powiedzieć o filmie amatorskim na naszym terenie, wokół jakich problemów i sfer zainteresowania koncentruje się uwaga naszych twórców-amatorów?

Prezentowane w trakcie przeglądu filmy można by podzielić na trzy zasadnicze grupy. Dominowały w Rawiczu filmy reportażowe i publicystyczne, wyrastające ze zdrowych założeń ideowych, z krytycznej obserwacji różnego na żywo pod-

glądanych i komentowanych zjawisk społecznych, ale mało atrakcyjne artystycznie, filmowo. Braki techniczne i warsztatowe łatwo można by amاتورom wybaczyć, nie głównie o sprawy warsztatu filmowego tu przecież chodzi, gdyby nie owe stereotypy natrętniej dydaktyki. Na ogół jednak głównym i pierwszoplanowym mankamentem jest tu — podobnie zresztą jak i w tym „dużym”, profesjonalnym kinie — brak odpowiednich scenariuszy i nowych, nieograniczonej jeszcze tematów. W tej grupie filmów najwięcej do powiedzenia mieli w Rawiczu amatorzy studenty z AKF „Odnawa”, prezentujący film wyraźnie środo-wiskowy, sprawdzający się do piero w pełni w zetknięciu ze swym odbiorcą, zaangażowany w krytykę studenckiej braci, ale niewolny, niestety, od stereotypów i banałów. Ten sam zarzut można by postawić także niektórym filmom „Radoku”, ale trzeba pamiętać, że oba te kluby najlepiej broniły tu honoru wielkopolskiego filmu amatorskiego i mimo wszystkich swych słabości mają już obecnie rzeczywiście spory dorobek.

Drugą grupę filmów stanowiły lekko tylko fabularyzowane etiudy o bardziej wab-

szatowym charakterze. Tutaj jednak w jeszcze większym stopniu niż w filmie publicystycznym rzucał się w oczy brak dobrych scenariuszy, idący często także w parze z nieumiejętnością skomponowania i spointowania całości. W sensie artystycznym najlepszym przykładem tego typu obrazów dostarczył na przeglądzie film Andrzeja Krupińskiego „Nic takiego”, film Jana Jarmuszkiewicza i Andrzeja Kaczmaraka — „Po prostu praca” oraz „Rower”, prezentowany przez AKF „Rondo” z Piły. Ostatnią wreszcie i, niestety, najmniej liczną grupę stanowiły filmy animowane, nieźle technicznie i warsztatowo, ale również pozabawione głębszych i bardziej uniwersalistycznych znaczeń.

Rawicki przegląd w sumie nie dostarczył więc okazji do bardziej pozytywnej oceny dorobku wielkopolskich filmowców-amatorów, potwierdził jednak mocną pozycję kilku klubów w województwie, przede wszystkim rawickiego „Radoku”, który też otrzymał nagrodę za najlepszy zestaw prezentowanych filmów oraz studenckiego AKF ZSP „Odnawa”. Zasygnalizował także potrzebę roztoczenia lepszej niż dotychczas opieki ruchu amatorskiego w dziedzinie filmu, który boryka się z wieloma trudnościami związanymi głównie z niedostatkami bazy technicznej oraz nie dość precyzyjnie określonym adresem swej działalności.

O. B.

Pamięć przeszłości nie uwalnia od myślenia o przyszłym

Twórczość Nikosa Chadziniolau żywi się osobistymi doznaniem poety, jego biografiami. Przed kilku laty opisał on śmierć ojca i żony; ten spłót bolesnych przeżyć znalazł już poetyckie odzwierciedlenie w zbiorze „Godzina znaczeń” (Wydawnictwo Poznańskie 1969), a następnie stał się istotnym czynnikiem konstytutywnym zbioru wierszy „Bezsenność”.

Śmierć bliskiej osoby oznacza u Chadziniolau przede wszystkim unicestwienie dotychczasowych związków i układów rodzinnych, domowych; opis destrukcji ogólniejszego służył poecie do ukazania zatraconej wartości jednostkowych, osobistych; dowodem na to jest np. lamentacja „Fuga w godzinie zmierzchu”:

już nie ma tego domu
i kwiatów w oknach nie ma
by suszyły tży
czułością po tobie odjętą
...nieufny wzniesłam z popiołu żary
palenisk
i wzrok o dym opieram
co jak pieśń przedśmiertna labe-
dzia
układa wielkość piramid

Zawarta w tym wierszu refleksja prowadzi do spostrzeżenia, iż przestrzeń domu, jego wyposażenie, są tak długo domem, jak długo współistnieją ludzie, którzy go wyposażyli w zgodne uczucia i sensory; odejście jednego z nich nie unicestwia w najmniejszej mierze świata przedmiotowego (domu, sprzętów), lecz tracą one swe dotychczasowe walory, dom staje się innym domem.

Alie nie tylko dom staje się inny z momentem śmierci ukochanej; ów tragiczny dopust „unicestwia” także dotychczasowe małżonka. W wierszu „Lament” poeta taką daje wykładnię owej szczególnej zmiany:

wydeptałem miejsce do drogi
i jeszcze dalej
do mego cmentarza
zdradziło mnie słońce
i fala morska mnie zdradziła
co brzeg wyglądał solą
opuszcili ludzie
nawet najbardziej kochani
i stoja grabarze z łopatami
chociaż wiedzą
że mnie już nie ma

Mówi się, że cierpienie uszlachetnia, eliminuje bowiem czynniki zbędne, nieistotne. W przypadku poezji prowadzi do eliminacji wszelkiego zdobnictwa, znaczenia nabiera natomiast treść przeżyć podmiotu lirycznego. Zgodnie ze stwierdzeniem poety w jednym z wierszy:

Cóż znaczą słowa
bez ciebie

Sytuację, o której mowa, opisał Chadziniolau następująco w wierszu „Wiosna 1969”:

jakby tu trwał wielki mróz od
wieków
droga daleka
morze okrutne
w szczelinach powiek ztraca się
porządek
i można czuć pogardę dla wy-
obraźni

A tak — w wierszu „Nad grobem żony” — określił cel swoich lirycznych zapisów: Chciałbym twe ślady uchronić jak Fidasz rzeźby ślady Antygony i uśmiech kielków ocalić szlachetność i skromność na cokoł trwanie

Powstały tym sposobem m. in. kapitalne miesięcznice żalu, cały cykl trendów, które przez rok — niemal dzień po dniu, noc po nocy, miesiąc po miesiącu — od mierzają osamotnienie owodnia tego poety, pobudzane przez co raz to inną sferę zewnętrznych zjawisk, związanych ze wspomnieniami wspólnie przeżywanymi nastrojów i doznań w minionej, niewskrzyszanej przeszłości.

W jednym z wierszy poeta wyznaje:

Niosę cie w sobie
jak drzewo swój owoc niesie
i jestem początkiem twej ziemi
i wrócę do niej

I to wyznanie równa się już w ślady zmarłej, pretensji o nierównoległość działającej śmierci. Ten motyw przewija się ustawicznie w zbiorze poezji Nikosa Chadziniolau, m. in. w takim ujęciu (w wierszu „Nie zdążyłem”):

nie zdążyłem umrzeć z tobą
...ograniczam siebie do niosącego
krzyku
tak nagie odeszłaś
że nie zdążyłem umrzeć z tobą

Po tym zwartym kompleksie tragicznych przeżyć następuje w „Bezsenności” drugi, również zwarty kompleks, ale w tonacji jakościowo odmiennej; powstał on jednak wcześniej, co w przekonujący sposób ukazał w swym szkicu w „Twórczości” (1971 nr 5) Jan Józef Lipski. Wszakże temu odmiennemu kompleksowi wierszy Chadziniolau trudno odmówić jeszcze jednej wartości. A przesądził o tym czas.

Oto z biegiem czasu — w następstwie normalizującego działania praw życia — przychodził powściągnięcie rozpaczy. Prostu je się więc i poeta z przynębnia, przyjmując fakt śmierci za nieodwracalny, co właśnie mimo woli niejako zaświadcza cykl wierszy „Dla obojga”, a co wy-

raża wprost m. in. następujący dwuwiersz z poematu „Poległym żołnierzom”:

Człowiek żyje od chwili
gdy znajduje miejsce w życiu innych

Powtórzyła się tu bowiem sytuacja takich poetów, jak Tadeusz Różewicz czy Wanda Kar czewska, którzy zaraz po wojnie oplakiwali utratę swoich bliskich, z biegiem zaś czasu podjęli w swych utworach temat budzący się do życia uczuć „ocalonych z wojny”. Dziś podobne tendencje wyrażają np. poeci Grecji, drugiej ojczyzny Nikosa Chadziniolau, których utworzy pomieścił w trzeciej części swego tomu, w rozdziale „Z ziem południa”.

Zdecydowała zaś o tym, jak się wydać, nie tyle refleksja ile temperament, przyrodzone człowiekowi pragnienie przedłużenia życia. Dlatego ów cykl erotyków ze zbioru „Bezsenność” można z perspektywy upływającego czasu potraktować jako rozpoczęcie kolejnego rozdziału poezjowania Chadziniolau na nowe konto, konto życia, które przybrało postać cyklu wyznań miłosnych.

Lamentacje żałobne — naturalnym prawem biologicznym — przybrały znowu postać erotyków. Zadatką nadziei i potrzeby sprostaną wymogom życia, które oprócz pamięci o przeszłości zawiera w sobie wymóg myślenia o przyszłym.

FELIKS FORNALCZYK

Nikos Chadziniolau — „Bezsenność”. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1970, s. 122, 2 nrb.

KRZYŻÓWKA NR 37

Poziomo: 1. stół, 4. drzewcowa broń kłująca, 7. znany u nas rysownik francuski, 10. wybitny polski geolog, badacz Karpat, jego imieniem nazwano źródło w Krynicy, 11. żona Mahometa, 12. silna trucizna, używana dawniej do zatrucia strzał, 14. zębny clezar, 17. gatunek wierzby, 18. podanie nad Odrą, 24. podrzymują spodnie, 28. odwiedziła kraj tego lata, 29. rzymskie Moiry, 30. wypęd owiec na hale, 31. 23. 9. 1971, 32. ptak morski.

Pionowo: 2. większa grupa wędrujących ludzi, 3. uroczysta oracja, 4. afisz, 5. imię do sprzątania dywanów, 6. zwierzę z rodziny świń, 8. warszawska fabryka samochodów, 9. filozof niemiecki 18 w., 13. barwnik żółty, używany w malarstwie, 15. naczelnik plemienia arabskiego, 16. uszczelnia szyby, 20. stolica Turcji, 21. w kolanie, 22. ochrona głowy, 23. drzewo liściaste, 25. poeta piszący utwory nastrojowe, 26. afrykański bocian, 27. ziemia, kontynent.

Wszędzie w kraju rozlega się hasło dobrej roboty, co — w szerokim sensie tego zawołania — oznacza zachęta do sprawności w działaniu. Świadomością tego, że trzeba działać lepiej niż dotychczas, i w ogóle z każdym dniem lepiej, jest już dość powszechna, a jednak praktyka pozostawia wiele jeszcze do życzenia. Chociaż optymizmem może napawać i taki fakt, o którym pisze Argus w „Tygodniku Demokratycznym”:

„W zielonogórskim „Zastalu” od była się podniosła uroczystość. Do konano bowiem komisijnego odbioru trzech prototypowych wagonów towarowych z rozsuwanym dachem typu 201-K. Przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji bardzo pochwalił prototypy, stwierdzając, że to są bardzo udane modele z... końca minionego półwiecza! PKP natomiast życzą sobie coś znacznie lepszego, bo staroci i tak mają zbyt dużo. W konsekwencji Ministerstwo Komunikacji oświadczyło, iż rezygnuje z wagonów o warowych typu 201-K, które to wagony „Zastal” miał produkować przez całą pięciolatkę!”.

Jeszcze bardziej optymistycznie byłoby, gdyby już wcześniej sam zakład po prostu odmówił podjęcia produkcji takich staroci. Powinniśmy wreszcie dojść i do tego, żeby projektanci nie odmielali się proponować nowości sprzed pół wieku.

Inny aspekt słusznego postulatów dobrej roboty porusza Andrzej Dobrzyński w „Argumentach”. Autor stwierdza:

„Przyglądałem się niejednokrotnie rytmom fabrycznym, biorącym udział w współzawodnictwie. Widziałem wysiłek górników na dole, bijących rekord wydobywania; obserwowałem starania brygady stoczniowców, przyspieszających ukończenie wyposażenia statku i starania całego zaplecza stoczniowego, by brygadzie dostarczyć wszystko przed czasem, by nie traciła nawet minuty na zbędne wyczekiwania. Wbrew krążącym niekiedy opiniom o współzawodnictwie w tych zobowiązaniach nie było krzywdy; była zawziętość, która z pewnością wynikała z zaangażowania!”.

Uznając te obserwacje za krępujące, autor stwierdza, iż nasuwają one zarazem inne refleksje — raczej niepokojące.

„Bo dlaczego — czytamy — po-

Czemu nie lepiej?

trafia (brygady — przyp. Lekt.), w normalnym dniu pracy robić trzy czwarte tego, co w dniach wyczynu, a inni robią tylko połowę? Wstydzili się trochę myśli, że teraz, pracując tak zapalczywie, nadrabiają to, czego w poprzednich dniach czy tygodniach nie zrobili z własnej czy cudzej winy. Słowem, że ich wysiłek, nie z ich osobistej winy, nie da społeczeństwu nie ponad to, na co w jakimś tam okresie planowania można było liczyć; że ten ich trud potrzebny jest, by zalać dziury, pokryć efekty czyjegoś niedbalstwa, niekompetencji, nieodpowiedzialności”.

Ile to razy pracą społeczną eliminuje się skutki czyjegoś ewidentnego niedbalstwa? Bo czymże innym jest np. porządko-



wanie w czynie społecznym terenów zapuszczonych przez bu downicznych jakiegos osiedla czy obiektu? To zaś — jak słusznie zauważa autor — niesie z sobą negatywne skutki w dziedzinie kształtowania postaw.

„Jak więc — zapytuje autor — to się dzieje, że gdy jedni pracują uczciwie, inni robią tyle odważli, byle otrzymać pensję? Jak długo ci uczciwie pracujący, niezależnie od tego czy są naprawdę zakochani w swojej pracy, czy z charakteru solidni, utrzymają to swoje zakochanie czy uczelwość? Nie ulegną przykładowi sąsiada?”.

Różne są tego przyczyny. Niektóre przedstawia Tadeusz Kotarbiński na łamach „Nowych Drog” w artykule „Istota i aktualność społecznego hasła dobrej roboty”, pisząc na temat „ludzi o motywacji nieobywatelskiej”:

„Osobnik tego rodzaju wcale nie ma zamiaru wysłać się serio i liczy na to, że jeżeli się narazi na niezadowolone zwierzętność w swoim miejscu pracy, to go co najwyżej przerzucą do innego. A nie brak takich, do których nie można mieć pretensji, chociaż by łaboby się innych ludzi widzieć koło siebie. Ci niechętni dlatego sta-

bo pracują, ponieważ są słabo płatni i w ich głębokim przekonaniu za taką płacą nie ma się obowiązku pracować z większym wysiłkiem. Można dużo zrozumieć i wyrozumieć — stwierdza autor — ale niepodobna się godzić na szerzenie się w kraju zwykłego, niewątpliwego nierobstwa i niedbalstwa właśnie nie najbiedniejszych. Tu, wedle wyczuła piszącego te słowa, tkwi zło najgorsze!”.

Andrzej Dobrzyński w cytowanym tu już artykule pt. „Kto się boi pracy?” zamieszczonym w „Argumentach” pisze także o innych środkach, jakie należałoby podjąć przeciwko nierobstwu, brakowi odpowiedzialności za powierzono obowiązki czy marnowaniu społecznego dobra. Nie wystarczy tylko potępienie w kategoriach społeczno-moralnych, potrzebne są także skuteczne środki z kategorii personalno-zawodowych.

„Może — pisze autor — nie skazując na bezrobocie (autor słusznie nie może wyobrazić sobie instytucji bezrobocia w połączeniu z socjalizmem — przyp. Lekt.) sto sować okresowy, wychowawczy, inny pułap uposażenia, zdecydowanie niższy od przeciętnych zarobków na danym stanowisku. Może wreszcie zdobyć się na oczyszczenie kadry kierowniczej z ludzi narazających systematycznie fabrykę, oddział, wieś, miasto na straty. Ostatnio zaczęliśmy to robić, chyba jednak jeszcze zbyt nie śmiało.

Może znajdują się lepsze, bardziej skuteczne metody. Jedno jest pewne: wszelki postęp w Polsce uzależniony jest przede wszystkim od tego, czy społeczeństwo jako całość poprze swe organizacje polityczne, związkowe, społeczne, poprzez stały nacisk i kontrole zmusi każdego do przyswojenia wypełniania swoich zawodowych obowiązków. Rzecz jasna, stawianie pytań, czy to starczy jest pytaniem czysto akademickim. Nie można w socjalistycznym fabryce dobrze pracować nie interesując się chociażby tym jak pracuje fabryka!”.

Chyba są to propozycje, z którymi trzeba się zgodzić. Oby nie tylko w teorii, ale także w codziennej praktyce.

LEKTOR

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 24 września br. nadesła pod adresem redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać — Krzyżówka nr 37.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 36

Poziomo: ocalenie, Koszalin, kolaboracja, indor, anion, Erato, spacer, profi, kawka, Skarb, oryle, Tierszokowa, antrakty, kwiatnik.
Pionowo: Ocean Spokojny, tenor, miraż, polano, szyja, mikrobiologia, lora, koncert, Andorra, karota, wosk, alkowa, biwak, owies.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

- Lucja Strojnowska — Sroda Wlkp., ul. 27 Grudnia 4 m 1.
 - Marek Dykczak — Poznań, ul. Powstańców Wlkp. 14 m 13.
 - Tadeusz Muras — Poznań, ul. Słowackiego 12 m 13.
- Nagrody wysyłamy pocztą.

Plany radzieckich hydrologów

Północne rzeki zmieniają kierunek

Moskiewskie Biuro Projektowe „Hydroprojekt” przy stąpiło do zakrojonych na ogromną skalę prac, w wyniku których powstać ma generalny plan kompleksowego wykorzystania zasobów wodnych ZSRR oraz ich ochrony. W pracach tych biorą udział przedstawiciele ponad 300 różnorodnych placówek i instytucji.

Jak wiadomo, przeważająca część ludności Związku Radzieckiego, jego przedsiębiorstw przemysłowych oraz kolchozów i sowchozów skoncentrowana jest w europejskiej części ZSRR i w regionach południowych. Tymczasem natura poskapała tym terenom wody, przypada na nie bowiem zaledwie 14 proc. ogólnego spływu wód rzecznych ZSRR. Wszystkie wielkie rzeki północne i wschodnie przepływają przez regiony mało zaludnione. Postanowiono więc skorygować w miarę możliwości warunki stworzone przez naturę. Wyżej wspomniany plan generalny przewiduje m. in. przetrzątnięcie rzeki Pecory, jezioro — Kubińskiego, Łaczy i Wo-

że oraz rzek Suchony i Oniegi. Ogółem do Wołgi napływać ma z północy około 52 km sześć. wody w skali rocznej. Dopomoże to w rozwiązaniu problemu wysychania Morza Kaspijskiego, a także Morza Azowskiego, do którego „północne wody” popłyną przez kanał Wołżańsko-Doński oraz rzeke Don.

Sprawa ogromnej doniosłości jest zapewnienie odpowiedniej ilości wody regionom środkowo-azjatyckim położonym w okolicy Morza Aralskiego. Uprawia się tam obecnie bawełnę zaledwie na ok. 6 milionach ha, podczas gdy na zrzszenie i nawadnianie czeka aż 40 do 60 mln hektarów gruntów, które można byłoby przeznaczyć pod bawełnę. Zadanie to spełnić mogą tylko rzeki syberyjskie — Irtysz, Toboł, Ob, Jenisej. Według omawianego projektu gigantyczna sztuczna rzeka, która rozpocznie swój bieg poniżej ujścia Angary do Jeniseju, popłynie w kierunku Tobolska i przyniesie do Azji środkowej część wód syberyjskich.

Szczegółowy projekt generalnego planu wykorzystania zasobów wodnych ZSRR ma być całkowicie gotowy przed rokiem 2000. (APN)

J. SIEMIONOW 13 Wgnień wiosny

Zresztą po raz pierwszy Himmler przez tydzień podsłuchiwał rozmowy marszałka Rzeszy już po skandalu z jego bratem Albertem, kierownikiem eksportu zakładów „Skoda”. Albert, mający opinię obrońcy pokrzywdzonych, napisał na blankiecie brata pismo do komendanta obozu Mauthausen: „Niezwłocznie proszę zwolnić profesora Kische, przeciwko któremu nie ma poważnych dowodów”. I podpisał się „Goering”. Bez inicjałów. Przeszasty komendant obozu koncentracyjnego zwolnił od razu dwóch Kischów; jeden z nich był profesorem, a drugi działaczem podziemia.

Goering kosztowało sporo trudu, żeby wybronił brata: usunął go spod ciosu, opowiedziawszy tę historię Fuehrerowi jako ciekawą anegdotę. Ale Hitler po dawnemu powtarzał Bormannowi:

Nikt inny nie może być moim następcą oprócz Goeringa. Po pierwsze — nigdy nie prowadził samodzielnej polityki, po drugie — jest popularny wśród narodu, i po trzecie — jest głównym obiektem dla karykatur w nieprzyjacielskich gazetach.

15. 2. 1945 (godzina 22,32)

(Z partynnej charakterystyki członka NSDAP od 1939 r. Obergruppenfuhrera SS, kierownika IV Wydziału RSHA (Gestapo) Muellera. „Rzeczywisty Aryjczyk. Charakter nordycki, opanowany, towarzyski i koleżeński z przyjaciółmi i kolegami w pracy. Bezlitosny w stosunku do wrogów Rzeszy. Wzorzony w życiu rodzinnym, związków kompromitujących go nie miał. W pracy dał się poznać jako wybitny organizator...”)

Szef służby bezpieczeństwa SD — Ernst Kaltenbrunner mówił z silnym, wiedeńskim akcentem. Wiedział, że to złościco

Fuehrera i Himmlera i dlatego w swoim czasie pobierał korepetycje u specjalisty, chcąc się nauczyć prawdziwego „hochdeutsch”. Ale z tego przedsięwzięcia nic pożytecznego nie wyszło. Lubił Wiedeń, żył Wiedniem i nie mógł zmusić się, żeby chociaż godzinę dziennie mówić „hochdeutsch” zamiast swoim wesołym, choć i pospolitym, wiedeńskim dialektem. Dlatego ostatnio Kaltenbrunner przestał się podsywać pod Niemców i rozmawiał ze wszystkimi jak mu było wygodnie — po „wiedeńsku”. Do podwładnych zwracał się nawet z innsbruckim akcentem. Austriacy w górach mówią zupełnie odrębnym dialektem i Kaltenbrunner miał nieraz cichą satysfakcję, gdy zapędzony przez niego w ślepy zaułek podwładny, bał się prosić o powtórzenie niezrozumiałego słowa, okazując zmieszanie i podenerwowanie.

Kaltenbrunner popatrzył na szefa Gestapo Obergruppenfuhrera SS Muellera i powiedział:

— Nie chcę budzić w panu podejrzliwości w stosunku do towarzyszy partyjnych i towarzyszy walki, ale fakty mówią do następująco: po pierwsze — Strilitz, wprawdzie pośrednio, niemniej jest związany z fiaskiem krakowskiej operacji. Był tam, a miasto z powodu dziwnego zbiegu okoliczności pozostało nietknięte, chociaż miało wylecieć w powietrze. Po drugie — zajmował się zaginioną „V-2”, ale nie znalazł jej... Po trzecie — wędrując nadajnik pracujący na rzecz strategicznego — sądcą po szyfrze — wywiadu bolszewików, którym on się zajmował — pracuje nadal w okolicy Berlina. Byłbym zadowolony, Mueller, gdyby pan od razu rozwiął moje podejrzliwość.

— Nie miałem nigdy żadnych sygnałów w jego sprawie — odpowiedział Mueller. — A od błędów i niepowodzeń w naszej pracy nikt nie jest ubezpieczony.

— A więc panu się wydaje, że ja się mylę? — w pytaniu Kaltenbrunnera zabrzmiały twarde nuty.

— Dlaczego? — odpowiedział Mueller. — Wszelkie podejrzenia, zawsze trzeba wszechstronnie przeanalizować, w innym przypadku na co byłby potrzebny mój aparat? — Czy ma pan jeszcze jakieś fakty? — zapytał.

Okruh tytoniu utknął Kaltenbrunnerowi w tchawicy, rozkaślał się, twarz mu posiniała, żyły na szyi nabrzmiały, stały się szkarlatne.

(cdn)

Jeszcze sporo narzekań na niesprawność kotłowni c.o.

W piątkowym „Głosie” pisaliśmy o przystąpieniu do ruchu kotłowni centralnego o rzeźniania. Naszą informację oparliśmy na rozmowach z dyrekcją Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej oraz przedstawicielami zarządów spółdzielni mieszkaniowych.

Wszyscy nasi rozmówcy zapewnili, że w kotłowniach, albo już nastąpił rozruch, albo nastąpi za kilka lub kilkanaście godzin. Tylko w nielicznych przypadkach palenie w kotłowniach miało się rozpocząć nieco później. Tymczasem, jak się okazuje, w praktyce jest nieco inaczej. Stwierdzenie to opieramy na piątkowych i sobotnich telefonach od czytelników.

Wprost trudno uwierzyć, że przykre doświadczenia z lat ubiegłych niczego nie nauczyły odpowiedzialnych za rozruch kotłowni we właściwym czasie. W poprzednich latach lokatorzy np. osiedla Bonin zgłaszali wiele zastrzeżeń do ogrzewania, a raczej niedogrzewania ich mieszkań. Obecnie powtórzyła się historia. Na Boninie jeszcze nie pała. Do osiedla tego ciepło dostarcza kotłownia WSR. Podobne kłopoty trapią mieszkańców z osiedla „Pometu” przy ul. Krańcovej. 16 bm. kaloryfery były letnie, a po kilku godzinach znów zimne. W sobotę otrzy-

aliśmy sygnał, że nadal zimno w mieszkaniach. Taka sama sytuacja panowała w sobotę w domach przy ul. Husarskiej i okolicznych, ogrzewanych przez kotłownię znajdującą się w wieżowcu przy ul. Grochowskiej.

Trudno tu wymienić wszystkie przykłady podane przez zaniepokojonych i marzących lokatorów. Wydaje się jednak, że czas wrzescie skończyć z podobnymi praktykami. Na remonty jest czas podczas lata, a nie można zabierać się do nich dopiero we wrześniu, jak to się stało np. w domu MPK przy ul. Słowackiego 19/21 i innych.

Liczne sygnały czytelników potwierdziły, że użytkownicy lekceważą swoje podstawowe obowiązki. (a)

Powodzenie poglądowych lekcji historii

Zainicjowane przez Muzeum Archeologiczne „Poglądowe lekcje historii” na wykopaliskach przy ul. Garbary 75/77 w Poznaniu spotkały się z dużym zainteresowaniem nauczycieli i młodzieży szkolnej.

Aby dać możliwość — osobistego zetknięcia się z historią — wszystkim interesującym się zagadnieniem najstarszego osadnictwa w lewozbrzeżnym Poznaniu, dyrekcja Muzeum postanowiła przedłużyć tę akcję do 30 września br.

Zainteresowani mogą bez uprzedniego zgłaszania się w Ośrodku Naukowo — Oświatowym Muzeum, udać się na teren wykopalisk, na których przewodnicy w godzinach od 8 do 15, w sobotę od 8 do 13 (z wyjątkiem niedziel) — będą objaśniali relikty dawnej kultury, odkryte przy okazji przeprowadzonych badań. (na)

Z „Koziołków” na Centrum Zdrowia Dziecka

W przyszłą niedzielę 26 bm., Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” obchodzić będzie mały jubileusz: 750 losowanie szczęśliwych liczb. Dochód z tej gry przeznaczony będzie na fundusz budowy pomnika Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Niezależnie od tego dla graczy przewidziano obok normalnych wygranych i premii — dodatkowe losowania 3-cyfrowych końcówek banderoli. Dla posiadaczy wylosowanych kuponów przeznaczonych 10 książeczek samochodowych PKO z wkładem po 9 tys. zł. Na końcówki, na które nie padną premie w postaci książeczek przeznaczono premie pieniężne w wysokości po 300 zł (za końcówkę banderoli jednozakładowej) i po 1500 zł (za końcówkę banderoli pięciozakładowej).

Poznańska Gra „Koziołki” jest drugą w kraju, po śląskiej „Karolinie”, pod względem wielkości wpływów i jednym przedsiębiorstwem tego typu, które prowadzi własną kolekturę, dzięki czemu udział w grze biorą (korespondencyjnie) ludzie z całego kraju.

W ciągu 14 lat istnienia, do „Koziołków” wpłynęło 846 926 tys. zł, z czego wypłacono grającym 453 218 tys. zł. Wśród wypłaconych premii było 114 wygranych I stopnia oraz kilkanaście wygranych o sumie ponad pół miliona zł. Niezależnie od wygranych pieniężnych wylosowano liczne nagrody

rzeczowe, m. in.: 139 samochodów osobowych, 192 motocykle, aparaty telewizyjne, radiowo, pralki i wiele innych, o łącznej wartości 33 mln zł. Pozostałe dochody przeznaczane są na różne cele, m. in. na budowę dróg, szkolnictwo, kulturę i sport.

Przeciętnie pół miliona złotych rocznie „Koziołki” przeznaczają na fundusz PKPS. Każde miasto powiatowe otrzymuje też dotacje z funduszy zebranych przez PGL „Koziołki”. W Poznaniu dotacje z PGL otrzymały Uniwersytet, Politechnika, Akademia Medyczna i WSWF. Z pieniędzy „Koziołków” wybudowano m. in. Dom Studencki przy ul. Kórnickiej, dwie linie tramwajowe na Winogrody i na Podwale, dwa bloki mieszkalne, zakupiono urządzenia radiologiczne dla Szpitala Miejskiego. Obecnie „Koziołki” partycypują w kosztach budowy nowego ZOO.

Poznańska Gra Liczbowa bierze również udział w organizacji różnych imprez sportowych, kulturalnych, konkursów oświatowo - sanitarnych, fundując liczne nagrody. (wn)

WIELKI KIERMASZ ATRAKCYJNEJ BIŻUTERII

Z „JABLONEXU”
P. P. - „JUBILER”
UPRZEJMIE ZAPRASZA
w dniach od 20. IX. do 25. IX. 1971 r. w godzinach od 10 do 16 do Klubu Handlowca „Merkury” w Poznaniu przy placu Wolności nr 8, I piętro.
INTERESUJĄCE WZORY DLA KAŻDEJ PANI.
K7010

Sprzedam SHL - 175. Wia domość: Stęszew, ul. Mo sińska 12. 18154g

Sprzedam pianino Eclie, w bardzo dobrym stanie. Tel. 620-36. 18416g

Szaryzyle - samieciki, odmiany standard — sprzedam. Poznań - Smochowice, ul. Mazurska 14. 18359g

Sprzedam 100 m² parkietu dębowego. Swarzędz, Słowackiego 6. 18915g

Sprzedam dekoracyjne po roża, salonik mahoni, fotele, meble futro, kocyki, pierzyny, obrazy haftowane. Osiedle Rzeczycy 36 m. 2, od 18. 18556g

Pigment perłowy do tworzywa na wytrysk sprzedam. Warszawa, telefon 45-42-48. 18534g

Sprzedam parkiet dębowy, suchy. Poznań, ulica Wawrzynca 49. 18537g

Grzejniki żeliwne odstąpię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18566g

Sprzedam kożuch męski, fikus, palmę, kuszę, radia tranzystor „Sonata”, samowar. Swoboda 34 m. 6. 17891g

Pudełko miniaturowe czarne, pełnorodowodowe pod championie import. Litewska 3 m. 1. 17178g

Belki, pustaki DZ „Alfa” — wykonuje Betoniarstwo Słonawy, poczta Oborniki. 18460g

Sprzedam nową maszynę przemysłową marki „Lucznik”. Kanałowa 10 m. 20, po godz. 15. 18430g

Sprzedam maszynę dziewiarską „Knittax”. Kłownia 12 m. 1. 18476g

Sprzedam parkiet dębowy. Ceny według klas. Różne wymiary. Informacje: Wrocław, tel. 244-30. 18480g

Velorex sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18482g

Sprzedam owce „merynos” wysokiej jakości. Baranowska, Rocha 20. 18428g

Sprzedam wózek głęboki. Ul. Kościelna 1 m. 6. 18530g

Maszynę szewska laciarcie tanio sprzedam. Dąbrowskiego 26 m. 9. 18350g

Sprzedam szwajcarską maszynę dziewiarską dwuplytową, mało używaną i maszynę do szycia — używaną. Poznań, ul. Wawrzyniaka 32 m. 8. 18382g

Sprzedam wygarbowane skóry nutili, gitare, obra zy, skrzypce. Grunwaldzka 41a, tel. 67-15-48. 18393g

Meble nowoczesne nowe, cieniowane pokój stolarski i kombinowany — tanio sprzedam. Swarzędz, ul. Rolna 14. 18400g

Sprzedam pianino czarne — metalowa płyta. Tel. 333-69. 18423g

Sprzedam „Velorex”. Sza motyły, Kollataja 5, tel. 601-84, po godz. 15. 18261g

Pianino z płytą metalową sprzedam. Wrocławska 19 m. 1, godz. 17-19. 18264g

Sprzedam nasiona czosnku zimowego. Adres: Czesłownikowska 28 m. 10. 18340g

Wózki dziecięce — ostatnia nowość głębokie kombinowane — spacerówki poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 18454g

Samochody

Sprzedam Wartburga 353, stan idealny. Wiadomość: tel. 67-11-42 godz. 17-18. 19164g

Fiat 125P nowy z silnikiem 1500 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18826g

Sprzedam samochody Warszawa M-20, stan idealny, po remoncie Wartburga 1000 Lux. Telefon 473-07. 18997g

Auto - Serwice, Kraszewskiego 30, poleca gwarantowane zabezpieczenia podwozi asfaltem. Specjalność naprawa samochodu Syrena. 18997g

Sprzedam Warszawę M-20. M. Kaźmierczak, Borowiec, p-ta Gądk, powiat Srem. 18536g

Syrene 104 sprzedam lub zamienie na Warszawę. Tel. 627-04 godz. 14 do 17. 17750g

Sprzedam Wartburga w dobrym stanie, cena 42 tys. Poznań, Marchlewskiego 54 m. 7. 18244g

Zastawę 1967 sprzedam. Tel. 609-84. 18478g

Trabant 601 sprzedam. Poznań, Ostrowska 7 m. 6, tel. 67-34-01, po godz. 17. 19098g

Sprzedam Syrenę 104, rocznik 1968, przebieg 24.000 km. Husarska 1 m. 11. 18552g

Sprzedam Skodę 1102. Poznań - Marlewo, ul. Ska wińska 30. 18481g

Sprzedam Zastawę. Informacje od godz. 11-18, tel. 41-83-26. 18518g

Sprzedam części silnika Renault - Dauphine. Poznań, ul. Łukaszczyka 25 m. 5. 18524g

Fiat 1500 nowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18341g

Sprzedam samochód Wartburg 353, rocznik 1968. Telefon 514-27, po godz. 18. 18344g

Z powodu wyjazdu sprzedam samochód Opel Rekord w idealnym stanie. Poznań, ul. Matejki 36 m. 3, w godz. 17-18. 18435g

Okazyjnie sprzedam Skodę Combi 1201, częściami zapasowymi. Henryk Karpińczak, Klekierz, ul. Kręta 26. 18434g

Sprzedam samochód Mercedes 220 D — 29.000 km, stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18429g

Sprzedam Warszawę M-20. Poznań, ul. Nowina 34 m. 1 po godz. 16. 18248g

Kupię samochód BMW Kabriolet chętnie do remontu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 18300g

Trabanta Combi sprzedam. Tel. 208-53. 18320g

Sprzedam Warszawę 203. Poznań, ul. Marcelesińska 21 m. 7. 18337g

Sprzedam Renault Dauphine. Karwowskiego 20 m. 6. 18484g

Sprzedam Fiata 1100. Poznań, Żydowska 15, warsztat. 18227g

Pracownicy poszukiwani

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Paczkowie, pow. Poznań k. Swarzędza — zatrudni:
— MURARZY,
— CIESLE - STOLARZA,
— STROZA.
Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy — Poznań, ul. Składowa 11 m. 11 lub w Fermie Paczkowo.
Dla stróża mieszkanie służbowe. 18555g

Zakład Handlu WZGS „Samopomoc Chlopska” w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — zatrudni zaraz na pełen etat
PALACZA C. O. z uprawnieniami.
Dla nie posiadających uprawnień możliwość ukończenia kursu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Zakładzie pod w. podanym adresem. K6998

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych przyjmie natychmiast do kilkugodzinnej pracy dziennie, lub w niektórych dniach tygodnia (czas pracy do uzgodnienia):
— SPRZEDAWCOW, ŁADOWACZY, ROBOTNIKÓW DO PRACY W SKLEPACH, POMOCY KUCHENNE, ZMYWACZKI I SPRZĄTACZKI

w następujących przedsiębiorstwach:
1. MHD — Art. Włók. Odzieżowym, Poznań, ul. Armii Czerwonej 46/50 — tel. 613-11, w. 218.
2. MHD — Obuwlem — Poznań, Taczanowskiego — barak 1, tel. 673-452.
3. MHD — Art. Użytku Kulturalnego, Poznań, ul. Mickiewicza 30, tel. 435-15.
4. MHD — Art. Gosp. Dom. i Chemicznymi, Poznań, ul. Armii Czerwonej 46/50 — tel. 613-11 w. 146.
5. MHD — Art. Spożywczymi, Poznań, ul. 27 Grudnia 13 — tel. 581-36 w. 32.
6. Miejski Handel Mięsem, Poznań, ul. Armii Czerwonej 45 — tel. 589-40.
7. Warzywa-Owoce, Poznań, ul. Głogowska 218 — tel. 655-21 w. 6.
8. Pozn. Przedz. Garmazeryjne, Poznań, ul. Rybacki 18a — tel. 526-60.
9. Poznańskie Zakłady Gastronomiczne, Poznań, ul. Kramarska 1 — tel. 539-34.
10. PZG — Kawiarnie i Bary Mleczne, Poznań, ul. Ratajczaka 18 — tel. 533-34.
11. Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego, Poznań, ul. Grunwaldzka 55 — tel. 671-265 w. 93.
12. Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu, Poznań, ul. Wieruszowska 2 — tel. 671-201 w. 77.

Podjęcie tej pracy nie wymaga skierowania przez Wydział Zatrudnienia Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.

Przy zatrudnieniu w średnim wymiarze przynajmniej 4 godzin dziennie pracownicy uzyskują uprawnienia wynikające z przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym. K6789

Skodę 1000 MB, zamienie na Combi Trabant, Skodę, Wartburg, lub sprzedam. Poznań - Winiary, Kowalska 9b. 18213g

Wartburg 1000 Standard — stan idealny, nowe części zapasowe sprzedam. Telefon 67-35-91 po i5. 18335g

Sprzedam Syrenę 102. Karol Michalski, Poznań — Dolina 2 m. 9. 18229g

Sprzedam Syrenę, premia PKO. Tel. 402-97. 18241g

Sprzedam samochód Zastawa. Dąbrowskiego 43 m. 23. 18255g

Lokale

Warszawa — mieszkanie samodzielne, małe, wszystkie wygody — zamienie na pokój z kuchnią w Poznaniu — nowe budownictwo, 1 osoba. Oferty „113447” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K7053

Paniom pokój wynajmę. Warszawska 116. 18534g

Pokoju, kuchni względnie pokoju samodzielnego poszukuje młode, bezdzietne małżeństwo. Zapłaci 5 lat z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18532g

Małżeństwo (pracownicy nauki) poszukuje pokój ewentualnie płatne z góry. Wiadomość telefon 403-18 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18559g

Domek letni nadający się na mieszkanie w okolicy Poznania wynajmę do maja 1972. Dobrze zapłaci z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18505g

Studentka poszukuje pokój rejon centrum. Płatne pół roku z góry. Oferty: Inowrocław, tel. 22-32 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18490g

Asystentka poszukuje pokój. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 18403g

Paniom pokój wynajmę. Rocha 20 przy przystanku Serafitek. 18427g

Pokój, kuchnia, ca 35 m², samodzielne, stare budownictwo, zamienie na samodzielny pokój, warunek c. o. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 18432g

Gdańsk - Przymorze zamienie mieszkanie spółdzielcze M-3 na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18236g

Małżeństwo poszukuje mieszkania lub pokoju przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18436g

Zguby Różne

Zamienie dwa pokoje, kuchnia, łazienka — samodzielne Wilda, III ptr. — na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią — samodzielne, do I ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18256g

Student — nauczyciel muzyki, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18174g

Kupię mieszkanie 3-5-pokojowe, typu własnościowego. Do ewentualnej zamiany dysponuję 3-pokojowym mieszkaniem, tytu lokatorskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18216g

Przyjmę współnika z gotówką do warsztatu bielizniarskiego w Śródmieściu. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18279g

Barbara i Włodzimierz Sobiechowie składają serdeczne podziękowania za nadesłane życzenia ślubne. 18531g

Oddam w dzierżawę garaż w okolicy „Delikatosew” Wilda. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 18197g

Odstąpię garaż przy Rynku Jeżyckim. Tel. 443-92 godz. 7. 18514g

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 223 (8576) 19/20 IX 1971

PRASA RADZIECKA

źródłem informacji o zdobyciach Kraju Rad we wszystkich dziedzinach życia społecznego, politycznego, gospodarczego i naukowego.

Zamówienia na prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1972 przyjmują

w Poznaniu: Oddziały Rejonowe „Ruch”, ul. Żydowska 2/3 i ul. Konfederacka B II — Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch”, ul. Ratajczaka 39 oraz wszystkie urzędy pocztowe, a na terenie województwa jednostki „Ruch” oraz urzędy pocztowe. (K7207)

Zmiany w komunikacji

W związku z prowadzonymi robotami ziemnymi zostanie zamknięta dla ruchu kołowego ul. Dąbrowskiego na odcinku Przybyszewskiego — Szamotulska. Z tego powodu autobusy A i B kursować będą ulicami Polna — Świerczewskiego i dalej po swojej trasie, z przystankiem na ul. Polnej przy ul. Galla. Natomiast autobusy linii 64 kursować będą ulicami: Przybyszewskiego, Szamarzewskiego, Szpitalną i dalej po swojej trasie, z przystankiem na ul. Szamarzewskiego przy ulicy Szpitalnej.

Powyższe zmiany obowiązować będą w dniach 20, 21 i 22 bm. (na)

Praca Nauka

Krawcowa potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18792g

Starsza pani do opieki nad 2-letnim dzieckiem po trzeba. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 29 B m. 3. 18561g

Przyjme pracownika na gospodarstwo rolne. Leon Stępa, Dębiec nr 11, poczta Kórnik, pow. Srem. 18444g

Przyjme do pracy w gospodarstwie rolnym mężczyźni, kobiety, utrzymanie, wynagrodzenie do b. Zgłoszenia: Pobjeżdzka, Zak. tel. 8. 18465g

Rencista, rzutki, odpowie dzialny, posiadający samochód do pracy terenowej potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18765g

Nauczycielki — opiekunki na 4 godziny dziennie (15-19) do trójki dzieci — klasa V, poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18520g

Profesora języka niemieckiego dla początkujących dzieci poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18521g

Zaopiekuję się dwojgiem dzieci od 2 lat w domu. Jackowskiego 55 m. 3 (po niedzielnie). 18390g

Tańców ucze — Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 17316g

Kupno Sprzedaż

Kupię każdą ilość pletruszek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18249g

Futro damskie (wysoka) kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 18304g

File pantoflowy kolorowe, podszewkowy kupię. Tel. 435-06. 18272g

Sprzedam okazyjnie nowy akordeon Weltmeister 120-basowy. Wiadomość — telefonicznie 738-70. 18177g

Tanio sprzedam syplalnię. Kolejowa 7 m. 11. 18182g

Sprzedam 15 t słana bydłego, pierwszą pokos, 1 t 1200 zł. Rakoniewice, tel. 55. 18204g

Sprzedam eleganckie meble wiedeńskie do pokoju stolarskiego. Poznań-Górczyn, ul. Czesłownikowska 1a m. 7. 18184g

Sprzedam tokarnię stołową rewolwerową. Luboń 4, ul. Rutkowskiego 8. 18306g

Sprzedam ceownik 16. Poznań, Inflancka 29, boczna Majakowskiego. 18205g

Sprzedam przyciępę cłag nikową. Paweł Górczyński Marunowo, pow. Czarnków poczta Kruszewo. 18371g

Dnia 17 września 1971 r. odszedł od nas nagle w wieku lat 60, mój najdroższy mąż i przyjaciel, nasz kochany i najtroskliwszy ojciec
red. WACŁAW ROGALEWSKI
O tym bolesnym fakcie zawiadamia pograżona w głębokim smutku
żona z córkami
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim. 19203g

Dnia 17 września 1971 r. zmarł tragicznie nasz ukochany syn i brat, w 20 roku życia
MAREK POWĘZKA
żołnierz Ludowego Wojska Polskiego
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 20 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnym stracie zawiadamiają rodzice i rodzeństwo
Poznań, Nowy Świat 1 m. 39. 19177g

W dniu 17 września 1971 roku zmarła nagle w wieku lat 21, nasza najukochańska córka i siostra
GRAŻYNA PRĘDKA
studentka IV roku filologii germańskiej UAM, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku
rodzice, brat i rodzina
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 września br. o godz. 15.25 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. K7272

W dniu 17 września 1971 r. zmarła po ciężkiej i długotrwałej chorobie moja najdroższa żona, kochana mamusia, córka, siostra, ciocia i szwagierka
LUDWIKA PIĄTEK
z domu LUDWICZAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Środzle Wlkp. W głębokim smutku pograżony
mąż z synem i rodziną
Środa Wlkp. Wałowa 3. 19180g

Koszykarze Rygi wygrywają z Lechem

Koszykarze poznańskiego Lecha, przygotowujący się do nadchodzącego sezonu, rozegrali wczoraj towarzyskie spotkanie z drużyną VEF Ryga. Goście okazali się bardzo groźną drużyną, w której szeregu grało kilku bardzo dobrych zawodników, w tym członek byłego reprezentanta Związku Radzieckiego Jurgensons.

Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny radzieckiej 68:65. Goście prowadzili również do przerwy 30:24. Mieli oni przez cały mecz lekką przewagę i jedynie w 4 minucie po przerwie wynik był remisowy 34:34. Najwięcej punktów zdobyli dla Lecha: Glińska 18, oraz Paul i Kostenko po 12. Dla VEF Ryga: Jurgensons 29. Warto tu dodać że Lech występował bez swoich trzech najlepszych zawodników: Chaimackiego, Cegielskiego i Durzejki.

Dzisiejszy mecz rewanżowy rozpocznie się o godz. 9.30. (S)

KTO Z KIM GDZIE?

- Godz. 9.00 — Międzynarodowe re-gaty wioślarskie, Jezioro Malta.
- Godz. 9.30 — Lech — VEF Ryga Międzynarodowy mecz koszyka-ry. Sala przy ul. Chwałkowski-go.
- Godz. 10.45 — Lech — Start Gnie-zno. Mecz hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi, Boisko przy ul. Puławskiej.
- Godz. 11.00 — Energetyk — Gwardia Opole. Mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo II ligi. Boisko przy Al. Reymonta.
- AZS — Rafamenty Kuznia Raciborska. Mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo II ligi. Boisko przy ul. Puławskiego.
- Warta Poznań — Gwardia Wrocław. Towarzyski mecz koszykarzy. Hala przy ul. Saperskiej.
- Godz. 15.00 — Posańsian — Spójnia W-wa. Mecz rugby o mistrzostwo I ligi. Stadion przy ul. Narutowickiej.
- Uliczne wyścigi motocyklowe. Start i meta na ul. Armii Poznań.

Zdecydowane zwycięstwo młodych wioślarzy NRD

Na Jeziorze Maltańskim odbył się wczoraj międzypaństwowy mecz wioślarski w kategorii juniorów, pomiędzy reprezentacjami NRD i Polski. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli młodzi wioślarze NRD w stosunku 32:16. W kategorii dziewcząt NRD zwyciężyła 15:5 zaś wśród chłopców 17:11.

Wzrosła spotkanie dowiodło że nasi wschodni sąsiadzi dysponują doskonałym zapleczem w wioślarstwie i mogą być spokojni o przyszłość tej dyscypliny sportowej w swoim kraju. Kiedy załże potrzebą młodzież NRD bez większych chyb kłopotów będzie mogła zastąpić doskonałych przeciwników, którzy tak świetnie wypadli na ostatnich mistrzostwach Europy w Kopenhadze, gdzie odnieśli bezapelacyjne zwycięstwo. Zarówno wioślarzy jak i wioślarek z NRD imponowali doskonałymi warunkami; fizycznymi i na 12 rozegranych wczoraj konkurencjach, wygrali dziesięć z tym że wśród dziewcząt wszystkie pięć biegów zakończyło się sukcesami gości.

Polscy koszykarze na IV miejsce w Europie

Polscy koszykarze zajęli ostatnie czwarte miejsce w mistrzostwach Europy w Essen. W sobotę Polska przegrała w spotkaniu o brązowy medal z Włochami 67:85 (29:35). W pozostałych sobotnich meczach padły wyniki: o miejsca 11-12 Izrael — Turcja 84:74 (48:39) i o miejsca 7-8 Hiszpania — Rumunia 86:71 (45:40). (omb)

Łuczniactwo Surma przed Litwą

Staly deszcz i przenikliwe zimno trwały w sobotę podczas pierwszego dnia zawodów łuczniczych w Poznaniu o memoriał Czesława Ochockiego. Na starcie stanęły: reprezentacja Litwy, drużyny Warty, Leśnika i Surmy. Po pierwszym dniu strzelali w grupie seniorów prowadzi Zolynas Juozas (Litwa) 522 pkt. przed Ta deuszem Malickim (Surma) 521 pkt., Maksimariem Gedyminem (Litwa) 508 pkt. i Markiem Labuda (Warta) 489 pkt. Natomiast wśród seniorów prowadzi Danuta Kozak z Surmy 515 pkt. przed Virginiją Dovydaityte (Litwa) 505 pkt., Krystyną Wojciechowską (Surma) 497 pkt. i Ireną Svolkinaitę (Litwa) 484 pkt. Po pierwszym dniu prowadzi Surma 2898 pkt. przed Litwą 2894 pkt. i Wartą 2290 pkt. W zawodach nie startuje W. Szymańczyk i J. Waśkiewicz. (omb)

Porażka AZS-u

W strugach ulewnej deszczu odbył się na boisku przy ul. Puławskiej, mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo II ligi, pomiędzy AZS-em Poznań a Gwardią Opole. W tych anormalnych warunkach najlepszymi okazali się byli pierwszoligowcy z Opola, którzy wygrali 15:8. Gwardia prowadziła do przerwy 8:6. Najwięcej bramek zdobyli dla Gwardii: Kolankowski 6 a dla AZS-u: Sobczak 3 i Hoef 3. Przy okazji warto chyba zapytać jaki jest sens rozgrywania spotkań w takich warunkach atmosferycznych. Chyba nikomu nie przyniosło to pożytku. (S)

Sześciomecz la o „Warszawską Nike“

Na stadionie warszawskiej „Skry“ rozpoczęły się w sobotę 6-mecz lekkoatletyczny juniorów do lat 18 o „Warszawską Nike“. Biora w nim udział młodzi zawodnicy Bułgarii, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski. Po pierwszym dniu zawodów w punktacji łącznej dziewcząt i chłopców prowadzi ZSRR — 85 pkt. przed NRD — 81 pkt. Polska — 57 pkt., Węgry i Rumunia — po 53 pkt. oraz Bułgaria — 50 pkt. A oto ciekawe wyniki:
1500 m — 1. Prasek (Polska) — 3:48,7, 2. Korczekow (ZSRR) — 3:50,0.
400 m — 1. Podobas (Polska) — 47,5, 2. Kaszow (Bułgaria) — 48,4, skok w dal — 1. Podiunzi (ZSRR) — 7,74, 2. Beck (NRD) — 7,56, 3. Beta (Polska) — 7,54. (omb)

Hokej na trawie

Niespodzianka sobotniego spotkań drugiej kolejki rozgrywek o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie było zwycięstwo poznańskiego Lecha nad wielokrotnym mistrzem Polski Spartą Gniezno 2:0. Aktualny wicemistrz Polski Grunwald Poznań pokonał LKS Rogowo 4:0, a Polonia Środa pokonała Star Gniezno 3:0. (x)

Kluj nadal liderem

Uczestnicy kolarskiego Wyścigu Gwiazdzistego WTC rozegrali w sobotę czwarty etap na trasie Warszawa — Siedlce długości 139 km. Zwycięzył Stanisław Szozda (Legia) w czasie 3:15,15 przed Demelem (Polonia W-wa) — 3:15,20 i Kruklem (Spójnia Lublin) — 3:15,23. Klasyfikacja po 4 etapach:
1. Kluj (Lech Poznań) — 53 pkt.
2. Klujow (ZSRR) — 39 „
3. Michajłow (ZSRR) — 36 „
4. Czechowski (Lech Poznań) — 32 „
5. Szozda (Legia) — 21 „
6. Lenkiewicz (Dolnoślązak Jelenia Góra) — 25 pkt. (omb)

Sukces piłkarzy Olimpii

Zaledwie kilkunastu najwierniejszych kibiców przybyło wczoraj na stadion w Gołębiniu, gdzie odbywał się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, pomiędzy poznańską Olimpią a Bałtykiem. Mecz zakończył się sukcesem gospodarzy, którzy wygrali 1:0.

W tegorocznych rozgrywkach klasy międzywojewódzkiej piłkarzom Olimpii nie widzie się na lepiej. Plasują się oni jak na razie w dolnych rejonach tabeli. Wczorajsze zwycięstwo podprepuje ich konto punktowe, ale forma jaką pokazali w pojedynku z „czerwoną latarnią“ tabeli Bałtykiem, nie może napawać optymizmem na przyszłość.

Gospodarze demonstrowali wczoraj niezłą grę w polu, dobre wyszkolenie techniczne o klasę, co najmniej lepsze niż ich przeciwnik a jednak poznaniacy nie potrafili strzelić tylko jedną bramkę. Na przyszłość stało niezdeterminowane w akcjach ofensywnych i co gorzej poznaniacy nie potrafili strzelić bramkę z sytuacji wywalałoby się mruwanej.

Przez większą część meczu Olimpia posiadała zdecydowaną przewagę, ale dopiero w 60 minucie zdobyła jedyną jak się potem okazało bramkę meczu. Zdobyl ją Mularczyk pięknym strzałem spod 16 metrów. Silnie bita piłka wpadała do bramki tuż obok słupka i doskonale wczoraj usposobiony bramkarz Bałtyku — Maciuszko, był bezradny. Poza tym Olimpia miała jeszcze kilka okazji do zdobycia bramki, ale niestety większość strzałów szła daleko od poprzeczki lub słupków. (S)

Tour de l'Avenir

Trzeci etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego Tour de l'Avenir prowadził z Albi do Mende i miał 209 km długości. Zwycięzył den Hertog (Holandia) — 5:54,24, wyprzedzając Francuzów Ovionę — 6:06,13. Po 3 etapach prowadzi den Hertog — 9:23,30, wyprzedzając Hiszpana Malero — 9:34,08 i Francuz Richeux — 9:34,47. Drużynowo prowadzi Holandia — 18:21,37 przed Szwajcarią — 18:21,56, Polska zajmuje 9 miejsce — 19:02,54. (omb)

Komunikat totalizatora sportowego

Totalizator sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 18 września 1971 r.
1. Chelsea — Derby 1:1
2. Everton — Arsenal 2:1
3. Leeds — Liverpool 1:0
4. Leicester — Sheffield UTD 0:1
5. Manchester UTD — West Ham 4:2
6. Newcastle — Wolverhampton 2:0
7. Nottingham — Manchester City 2:2
8. Southampton — Coventry 3:1
9. Stoke — Huddersfield 1:0
10. Tottenham — Crystal Palace 3:0
11. West Bromwich — Ipswich 1:2
12. Birmingham — Bristol City 1:0
13. Burnley — Queens Park 1:2
Nie objęte zakładami: Hull — Portsmouth 1:3, Middlebrough — Cardiff 1:0, Millwall — Luton 2:2, Norwich — Oxford 3:2, Orient — Carlisle 2:1, Preston — Charlton 2:1, Sheffield Wed — Sunderland 3:0, Swindon — Fulham 4:0, Watford — Blackpool 1:0.

WRZESIEŃ 19	Januarego
Niedziela	Eustachego
20	
Poniedziałek	Stońce: 5.31—18.00

TEATRY

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kochanka”.
NOWY — g. 17 „List z tamtego świata”.
OPERA — g. 19 „Traviata”.
OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Tymoteusz majsterklepek”.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 15, 18 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.), g. 17, 20 „Kobieta kot” (jap. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Kingo Kid” (USA 14 l.), niedz. i poniedz. g. 15, 30 „Wyzwolenie” (cz. I i II — radz. 14 l.), g. 19 „Spartakus” (USA 16 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Arabeska” (USA 14 l.), niedz. g. 14 „Cyrek bez granic” (czeski 7 l.) niedz i poniedz. g. 22, 30 „Erosissimo” (franc.-włoski 16 l.).
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Sprawa pilota Marsza” (pol. 12 l.), poniedz. g. 10, 12, 15, 18, 20, 30 „Nie lubię poniedziałku” (pol. 11 l.).
GONG — g. 10, 13 „Hatari” (USA 11 l.), g. 16 „Milion za Laurę” (pol. 14 l.), g. 18, 20 „Księżniczka” (szwedz. 18 l.), poniedz. g. 10, 12, 16 „Unkas — ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.), g. 18, 20 „Pamiętaj o rocznicy ślubu” (ang. 16 l.).
GRUNWALD — g. 12 „Ballada o dentyście” (bajka), g. 16 „Krzyżacy” (pol. 11 l.), g. 19, 30 „Okuchy życia” (franc. 16 l.), poniedz. g. 17, 19, 30 „Dwaj panowie bez parasola” (rum. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13, 15, 30, 18, 20, 15 „Hrabina z Honkongu” (ang. 14 l.), poniedz. g. 10, 12, 14 „Niezawodni przyjaciele” (rum. 11 l.), g. 16, 19, 30 „Tudor” (rum. 16 l.).
KOSMOS — g. 11 „Władca gór” (radz. 7 l.), g. 17, 19, 30 „Próba terroru” (USA 14 l.), poniedz. g. 17 „Niewolnicy” (USA 14 l.), g. 19, 30 „Czas życia i miłości” (franc. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Przygody małej wdry” (USA 7 l.), g. 18, 20, 15 „Piekno dnia” (franc. 18 l.), po niedzieli g. 15, 18, 20, 15 „Effi Briest” (NRD 14 l.).
MINIATURA — g. 14, 16 „Gwiazda południa” (ang. 11 l.), g. 18, 20 „Życie, miłość i śmierć” (franc. 18 l.), poniedz. nieczynne.
OLIMPIA — g. 11, 15 „Murzynek Ho-ho” (bajka), g. 12, 30 i poniedz. g. 10, 12, 30 „Sprawa sumienia” (włoski 18 l.).
OSIEDLE — g. 11, 15 „Komisarz Pepe” (włoski 16 l.) poniedz. g. 17, 19, 30 „Bitwa o Anglie” (ang. 14 l.).

PANCRNIK — g. 11 „Piłki” (szwedz. 7 l.), g. 17, 20 „Raj na ziemi” (pol. 14 l.), poniedz. g. 17, 20 „Opowieści do poduszki” (USA 16 l.).

PAŁACOWE — g. 15, 17, 30 „Zan darn się żeni” (franc. 11 l.), g. 20 „Pawana dla zmęczonych” (jap. 16 l.) poniedz. nieczynne.
PRZYJAZŃ — g. 16, 19 „Rezydent wywiadu” (radz. I i II cz. 16 l.) poniedz. nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Motodrama” (pol. 11 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17 „Legenda” (pol. 11 l.), g. 19, 30 „Zdobycze” (franc. 18 l.), poniedz. nieczynne.
SCALA — g. 14, 16 „Winnietow w Dolinie Śmierci” (aug. 11 l.), g. 18, 20 „Mario i Nino” (włoski 14 l.), poniedz. g. 16, 18, 30 „Kolumna Trajana” (rum. 14 l.).
TECZA — g. 17, 19, 30 „Hrabina z Hongkongu” (ang. 14 l.) poniedz. g. 17 „Winnietow” (I s. jug. 11 l.), g. 19, 30 „Komisarz Pepe” (włoski 16 l.).
WARTA — g. 10, 11, 12, 13 „Traj luś na wagarach” (7 l.), g. 15, 17, 30 „Bitwa o Anglie” (ang. 14 l.), poniedz. g. 10, 12, 30, 15 „Testament Inków” (bulg. 11 l.), g. 17, 30, 20 „Brat dr. Homera” (aug. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczkowo) — g. 13, 45 „W krajnie 1991 roku” (pol. 7 l.), g. 14, 15, 16, 18, 18, 45 „Hibernatus” (franc. 11 l.), poniedz. nieczynne.
WILDA — g. 9, 30, 19, 30, 15, 17, 30 „Obława” (USA 18 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 15, 17 „Winnietow w Dolinie Śmierci” (aug. 11 l.), g. 19 „Próba terroru” (USA 16 l.), poniedz. nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 14 „Podludnik zero” (pol. 16 l.), g. 16, 19, 30 „Z dała od zrieku” (ang. 14 l.) poniedz. nieczynne.

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Cejon”.

DYŻURY

NIEDZIELA
SZPITALA: interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49, chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryświec 7; okulistyka — ul. Garbary 17.
PONIEDZIAŁEK
Interna, chirurgia ogólna okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
Psychiatria — ul. Szpitalna 20/33.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66; Podstacje: w Luboniu, tel. 99; w Swarzędzu, tel. 209 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15—23, niedz. i święta — g. 8—23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; w niedzielę i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba.
Punkty Pomocy Wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta od 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeźwe (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).

KONCERTY

AULA UAM — g. 11 i 18 — 84 Koncert Poznański: Poznański Chór Chłopczy dyrygent — Jerzy Kurczewski.
Anteki: Al. Marcinkowskiego 11, Główna 69, Kórnicka 24 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248 od 8—21, w nocy nagłe wypadki.
Archeologiczne (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—18.
Historii m. Poznania (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, śr. g. 12—18 niedz. g. 10—15 sob. dni orzed święteczne i 19 IX nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) — Karol Liebknecht — Róża Luksemburg — codziennie g. 10—18, niedz. 10—15.
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek 45) — codziennie g. 9—15, śr. g. 11—17, niedz. g. 10—15.
Narodowe (Marcinkowskiego 9) — codziennie g. 9—15, śr. g. 11—17, niedz. g. 10—15, 19 IX nieczynne.
Przrodnice (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 9—16, śr. g. 11—18.
Rolnictwa (Sreniawa) — codziennie g. 10—17, niedz. 11—15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — „Majolika włoska w zbiorach polskich” — codziennie g. 10—15, śr. 11—17, niedz. g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, śr. 11—17, niedz. g. 10—15.
Muzeum Wyzwolenia (Cvtadela) — codziennie g. 10—18, niedz. i św. g. 11—18.
Muzeum w Kórniku — codziennie g. 9—17, sob. g. 9—14.
Muzeum w Gołuchowie — codziennie g. 10—16.
Muzeum w Rokaninie — g. 10—16, niedz. g. 10—18.
W niedzielę i święta wszystkie muzea z wylatkami Historii m. Poznania są nieczynne.
Galeria Od Nowa (Wielka 1) — Wystawa studenckiej grupy Od Nowa — g. 18—21, 30.
Klub MPiK (Ratajecka 39) — „Wojaże zagraniczne Chóru Kurczewskiego” — g. 10—20.
PTF (Paderewskiego 7) — Ekspozycja Z. Harasyma „Człowiek między ludźmi” — g. 10—19, niedz. i święta g. 10—15 (do 28. IX).
TMMP (St. Rynek 10) — „Kampania wrześniowa w 1939 r. Akcja wsielania w Wielkopolski w latach 1939—1943” — g. 10—13 i 16—18 (do 30. IX).

MUZA I WYSTAWY

Archeologiczne (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—18.
Historii m. Poznania (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, śr. g. 12—18 niedz. g. 10—15 sob. dni orzed święteczne i 19 IX nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) — Karol Liebknecht — Róża Luksemburg — codziennie g. 10—18, niedz. 10—15.
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek 45) — codziennie g. 9—15, śr. g. 11—17, niedz. g. 10—15.
Narodowe (Marcinkowskiego 9) — codziennie g. 9—15, śr. g. 11—17, niedz. g. 10—15, 19 IX nieczynne.
Przrodnice (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 9—16, śr. g. 11—18.
Rolnictwa (Sreniawa) — codziennie g. 10—17, niedz. 11—15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — „Majolika włoska w zbiorach polskich” — codziennie g. 10—15, śr. 11—17, niedz. g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, śr. 11—17, niedz. g. 10—15.
Muzeum Wyzwolenia (Cvtadela) — codziennie g. 10—18, niedz. i św. g. 11—18.
Muzeum w Kórniku — codziennie g. 9—17, sob. g. 9—14.
Muzeum w Gołuchowie — codziennie g. 10—16.
Muzeum w Rokaninie — g. 10—16, niedz. g. 10—18.
W niedzielę i święta wszystkie muzea z wylatkami Historii m. Poznania są nieczynne.
Galeria Od Nowa (Wielka 1) — Wystawa studenckiej grupy Od Nowa — g. 18—21, 30.
Klub MPiK (Ratajecka 39) — „Wojaże zagraniczne Chóru Kurczewskiego” — g. 10—20.
PTF (Paderewskiego 7) — Ekspozycja Z. Harasyma „Człowiek między ludźmi” — g. 10—19, niedz. i święta g. 10—15 (do 28. IX).
TMMP (St. Rynek 10) — „Kampania wrześniowa w 1939 r. Akcja wsielania w Wielkopolski w latach 1939—1943” — g. 10—13 i 16—18 (do 30. IX).
PALAC KULTURY — wystawa fotografii artystycznej ZPAF „Cykle” — g. 12—20 (do 19. IX).

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 9.05 Fala 71; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.10 Dla dzieci młodszych „Różowy balonik” słuchowisko; 10.20 Radioniedziela informuje i zaprasza; 10.35 Gra Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 11. Rozgłośnia Harcerska; 11.40 Omnibusem po Edisonii; 12.15 Szkatuła

Neptuna; 13.15 Na południe od Czantorji — przed mikrofonem polski zespół śpiewaczy „Hutnik” z Trzyńca (CSRS); 13.40 Wczoraj narytane dziś na antenie; 14 Kompozycje tygodnia — M. Rimski-Korsakow; 14.30 W Jezioranach; 15 Konc. żywe; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR — Pól wieku Teatru Polskiego Radia — „Dusza gazety”; 16.55 Muzyka; 17.30 Grai tracyku — plebscyt na najlepszą kapelę i ze spól ludowy; 18.08 Muzyka — panorama rozgłośni; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 19.53 Dobranoc; 20.10 O czym mówią w świecie; 20.30 Matysiakowie; 21 Piosenki do rekordera; 21.30 Zespół Dziewiatka; 22 Co tańcza w K.D.L.; 22.30 Do tańca zapraszają: 9k. Joe Lossa i Cyrilla Stapletona; 23.10 Teatrzmy do północy; 0.10 Program nocny z Krakowa.
WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12, 05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 5, 5.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 1. Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżawskiego; 7.45 Od melodii do melodii gra Zespół M. Janicza; 8 Moskwa z melodia i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranek symf. muz. romantycznej; 13.30 Piosenki starorzawszkie; 13.55 Program z dykanikiem; 15 Teatr dla dzieci — „Kapitan Bloos” — cz. II słuch.; 15.47 Piosenki bez słów; 16 Aud. do kumentalna „Partia podziemna, partia walcząca”; 16.30 Konc. chopinowski z nagraniem M. Malcużyńskiego; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Poeta i jego świat — A. Bloch; 18.30 W rytmie dixi — gra zespół J. Gleasona; 19 Wiadomości i felieton aktualny; 19.45 Wojsko — strategia — obronność; 20 Magazyn literacko-muzyczny „Kwiaty na ugorze”; 21.30 Gra Ork. Tan. PR dyr. E. Czerny; 22.05 Ogólnopolskie i poznańskie wiadomości sport.; 22.35 Niedzielne spotkania z muzyką; 23.41 Jazz na dobranoc gra „The Lighthouse All Stars”.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 22, 23, 50.

PROGRAM III UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Spotkanie z Gaetano Veloso. 8.10 Trybunał lubelski; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Lampart” — odc. 13 pow.; 9.10 Grające listy; 9.35 Po wache; 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 F. Schubert — II Symf. B-dur; 12.05 „Miś w Gdańsku” — słuch.; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpia”; 13 Dorozka na Księżyc; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Country and western; 15.10 Pierwsze obroty — muzyczne premiery; 15.30 Z Hagerena gniazda — rep.; 15.50 Zwierzenia prezentera; 15.40 „Kiedy mówią mi — Aleksandra” — wiersz M. Kuzmina; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Lampart” — odc. 14 pow.; 17.40 Słynne sola jazzowe; 18 Lektury, lektury...; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19 „Wakacje państwa Kowalskich” — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Bez piórka i węgla — gawęda; 20.10 Wielkie recitale — Srebrny jubileusz Horowitza; 20.50 Kwadrans dla Carlosa Santana; 21.05 Po latkach...; 21.25 Mel. z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Znasz-li ten głos? Ezio Pinza; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Nara; 22.20 Kieleczyna sercu blika (Kielce); 22.35 „Gwiazdy pył w piosence”; 23 Wiersze S. Petofiego; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Gra zespół „The Ventures”.
WIADOMOŚCI: 6, 8, 30, 14, 16, 30, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Poranek z przebo

jem; 8.05 Dzień dobry tu Redakcja Ekonomiczna; 8.10 Mozaika muzyki; 8.35 Gra Wojskowa Ork. Dęta; 9.15 Klasa I—II (język polski); Kolorowe listy; 9.25 Znajomi z anteny”; 10.05 „Kilka jesiennych dni” — powieść; 10.25 Konc. solistów; 11 Dla kl. VI (geografia); „Wedrowała sobie piosenka” — słuchowisko; 11.25 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Rytm i melodie dla wszystkich; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Więcej, lepiej, taniej; 14 Reportaż literacki S. Dana pt. „Kurdesz”; 14.20 Wiązanka melodii; 14.30 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.45 Klub Grającego Krążka; 16.50 Muzyka i Aktualności; 17.15 Dobry wieczór zaczynamy; 17.30 Kwadrans muzyczny Karola Stromengera; 17.45 Radiowa skrzynka muzyczna; 20.30 Muzyczne pocz towki znad Adriatyku; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 A to Polska właśnie — aud. poetycka; 22 Konc. Zyczeń Miłośników Muzyki Poważnej; 22.41 Gra Pozn. 15-ka Radiowa pod dyr. Z. Malhaka; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 Tańczymy w dwoje; 23.40 Chanson w okresie renesansu; 0.10 Program nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 5, 5.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 7.50 Wesole rytmy; 8.35 Problemy i dyskusje; 8.45 Spotkanie z zespołem „The Eliminators”; 9 Serenady i divertimenta kompozytorów polskich; 9.35 Kobięce ABC; 10.05 Przejechałem cały świat — Muzyka ludowa różnych narodów; 10.25 W Jezioranach; 10.55 Kompozytor Tygodnia M. Rimski-Korsakow; 11 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Mel. i piosenki krajowe nadbałtyckie; 13.40 „Człowiek z wody” — opow.; 14.05 Spotkanie z piosenką radziecką; 14.25 Klawiszyniska Elżbieta Chojnacka gra Sonaty Antonia Solera; 14.40 „Dwa kwietnie” — fragm. pow.; 15 Pięć chorałnych polskich kompozytorów śpiewa Chór Rozgł. Wrocławskiej PR p/d E. Kajdasza; 15.20 Mel. rozrywk.; 15.30 „Poeci — piosenki”; 17.15 Niedzielne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. Koncert Zyczeń; 17.35 Radio-express; 18.05 „Spotkanie w Rzymie” — opow.; 18.20 Sonda — dzw. przegląd społ.-ekonom.; 19.15 Proponujemy — dyskutujemy; 19.30 Wczoraj literacko-muzyczny; 19.31 Teatr PR „Kilka dni w Reno” — słuch.; 20.11 Konc. z nagraniem Wielkiej Ork. Symf. PR i TV p/d W. Ormickiego z udz. W. Wachniaka — skrzypce; 21.35 Reportaż z przebiegu imprez folklorystycznych w Słubi Nowej;